DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 40. Wtorek, 7 (19) Lutego. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracaj się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Lutego.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

W skutku nowego podziału Królestwa pod względem administracyjnym, ustanowionego Ukazem Najwyższym z dnia 19 (31) Grudnia 1866 r. na 10 gubernij i 85 powiatów, zanim ogłosić się mająca Organizacja Sądownictwa, zastosuje podział i liczbę Sądów do podziału administracyjnego kraju, uznając za właściwe wprowadzić co do nazwy dotychczasowej istniejących Sądów zmiany odpowiadające teraźniejszemu podziałowi kraju, na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, stanowi co następuje:

Artykuł 1. Dotychczasowe Sądy Kryminalne gubernij Warszawskiej, Radomskiej, Lubelskiej oraz gubernij Płockiej i Augustowskiej, zmienią nazwy swe terazniejsze na następujące, od miejsc odbywanych posiedzeń:

Sąd Kryminalny: w Warszawie, w Kielcach, w Lublinie, w Płocku.

Art. 2. Trybunały Cywilne, noszące dotąd nazwy: gubernji Warszawskiej w Warszawie i Kaliszu; gubernji Radomskiej w Radomiu i Kielcach; gubernji Lubelskiej w Lublinie i Siedlcach; gubernji Płockiej w Płocku; gubernji Augustowskiej Wydziału I-go w Łomży i gubernji Augustowskiej Wydziału II-go w Suwałkach, mają się podobnież odtąd nazywać od miejsc swych posiedzeń.

Trybunał Cywilny w Warszawie, Trybunał Cywilny w Kaliszu, w Radomiu, w Kielcach, w Lublinie, w Siedlcach, w Płocku, w Łomży, w Suwałkach.

Art. 3. Sądy Policji Poprawczej noszące dotąd nazwy: Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału 1 i Wydziału 2-go, Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego, Włocławskiego, Kaliskiego, Petrokowskiego i t. p., mają się odtąd nazywać stosownie do miejsc swych posiedzeń: Sąd Policji Poprawczej Wydziału 1-go w Warszawie, Sąd Policji Poprawczej Wydziału 2-go w Warszawie, Sąd Policji Poprawczej: w Łęczycy, w Brześciu, w Kaliszu, w Petrokowie, w Radomiu, w Kielcach, w Chęcinach, w Sandomirzu, w Lublinie, w Janowie, w Siedlcach, w Biely, w Płocku, w Pułtusku, w Łomży, w Kalwarji.

Art. 4. Sądy Pokoju, które dotąd nosiły nazwy od okręgów swych jurisdykcij, jak np. Sąd Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału 1, 2, 3 i 4-go, Sąd Pokoju Okręgu Błońskiego, Czerskiego, Stanisławowskiego i t. p., mają się odtąd nazywać także od miejsc swych posiedzeń:

Sąd Pokoju w Warszawie Wydziału 1-go, Sąd Pokoju w Warszawie Wydz. 2, Sąd Pokoju w Warszawie Wydz. 3, Sąd Pokoju: na Pradze, w Błoniu, w Grojcach, w Radyminie, w Minsku, w Rawie, w Brezinie, w Łęczycy, w Łodzi, w Łowiczu, w Gombinie, w Kutnie, w Brześciu, w Kowalu, w Radiejewie, w Kaliszu, w Warcie, w Koninie, w Pyzdrach, w Sieradzu, w Szadku, w Wieluniu, w Częstochowie, w Petrokowie, w Radomsku, w Radomiu, w Sandomirzu, w Staszowie, w Opatowie, w Solcu, w Kozienicach, w Konsku, w Opoczny, w Szydłowcu, w Kielcach, w Andrejewie, w Miechowie, w Skalbmierzu, w Proszowicach, w Olkuszu, w Pilicy, w Żarkach, w Chmielniku, w Stopnicy, w Lublinie, w Lubartowie, w Kazimierzu, w Krasnostawie, w Chołmie, w Hrubieszowie, w Tomaszowie, w Szczebrzeszynie, w Biełgoraju, w Kraśniku, w Siedlcach, w Sokołowie, w Łukowie, w Garwolinie, w Żelechowie, w Biely, w Łosicach, w Radinie, w Włodawie, w Płocku, w Zakroczymiu, w Pułtusku, w Lipnie, w Mławie, w Prasnyszu, w Ostrołęce, w Łomży, w Tykocinie, w Szczuczynie, w Suwałkach, w Sejnach, w Kalwarji, w Marjampolu.

Art. 5. Wszystkie w artykułach poprzedzających wymienione Sądy, zachowują tymczasowo tąż samą jak dotąd jurisdykcję terytorjalną.

Art. 6. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, poruczonem zostaje Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Działo się w Warszawie, d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r.

Намѣстникъ,
Генералъ-Фельдмаршалъ (подписалъ) Гр. *Бергъ.*

Главный Директоръ Предсѣдательствующій
въ Правительственной Коммисіи Юстиціи
(подписалъ) *Восинскій.*

Управляющій дѣлами Совѣта Управленія,
(подписалъ) А. *Заборовскій.*

Na przedstawienie Dyrektora Zarządu Centralnego Dochodów z akcyzy w Królestwie Polskiem w kwestji, czy mogą być przyjmowane przez Zarząd Centralny i Zarządy Gubernjalne prosby na papierze stemplowym tak Królestwa Polskiego jak i Cesarstwa, lub czyli dla zaprowadzenia jedności, należy żądać, aby prosby takowe były podawane tylko na papierze stemplowym Cesarstwa, Minister Finansów oznajmił mu, że skoro na mocy art. 11 i 12 Najwyżej zatwierdzonej w dniu 7 Czerwca 1866 roku Ustawy o opłatach od trunków w Królestwie Polskiem Zarząd Centralny tychże opłat stanowi oddzielny Oddział Departamentu poborów niestałych i ulega zwierzchnictwu Ministerstwa Finansów a Zarządy Gubernjalne dochodów akcyznych podlegają zwierzchnictwu Zarządu Centralnego. Zatem do podawanych lub przesyłanych do tychże władz próśb, aneksów do tychże tudzież na samo prowadzenie spraw powinien być używany podług ogólnej zasady (Ust. stempl.) papier stemplowy Cesarstwa jako to:

	do Zarządu Centralnego	do Zarządu Gubernialnego
Do prośb	1 rs. za arkusz	70 kop. za arkusz
do aneksów do próśb, deklaracji i t. p. dowodów	70 kop.	40 kop.
prowadzenie spraw prywatnych . . .	70 „	40 „
W razie niemożności z powodu nieobecności proszących i osób przez nich umocowanych ściągnięcia od nich papieru stemplowego do prowadzenia sprawy, należy ściągać za użyty w tym celu papier zwyczajny, opłaty stemplowe za każdy arkusz	70 „	40 „

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 281 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Wincentemu i Franciszkowi *Rozwadowskim*, właścicielom dóbr Turze Rogi A, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Celiny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 13,121 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Edwardowi *Wzdulskiemu*, właścicielowi dóbr Ożegów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Semkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,374 kop. 75, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego) r. b. Anieli *Potkańskiej*, właścicielce dóbr Ryków A, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Wieniawo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,069 kop. 85, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Lutego r. b. Antoniemu *Załuskowskiemu*, właścicielowi dóbr Zakrzew-wielki, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Smotryszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 7,699 kop. 13, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Wilhelmowi *Malez*, właścicielowi dóbr Moszna, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodiskim, Gminie Moszna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 24,578 kop. 49, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Lutego r. b. Władysławowi *Markowskiemu*, właścicielowi dóbr Rudno, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Minskim, Gminie Rudno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 39,766 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Lutego r. b. Władysławowi *Wołowskiemu*, właścicielowi dóbr Wólka-Kluczewska, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Poniatowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 13,252 k. 8, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Lutego r. b. Waleremu *Kiniorskiemu*, właścicielowi dóbr Pętkowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, Gminie Pętkowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 14,474 k. 23, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Ludwice *Szaniawskiej*, właścicielce dóbr Ceteń A, B, położonych w Gub. Radomskiej, Powiecie Opoczenskim, Gminie Studzianka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,472 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Konstantemu i Annie *Apoznańskim* i Ksaweremu i Kamilli *Ołdakowskim*, właścicielom dóbr Czyżewo-Ruś, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrowskim, Gminie Dmochy-Glinki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 17,536 k. 42, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Lutego r. b. Hipolitowi i Walerji *Załasowskim*, właścicielom dóbr Żelisławice, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Bendińskim, Gminie Pińczyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 6,636 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Franciszkowi *Rudzkiemu*, właścicielowi dóbr Jelcza, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Tczyca, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,940 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Pelagji *Terpic*, właścicielce dóbr Zagórzyce, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Gór-

ki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 467 kop. 64, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Zdzisławowi *Bożeskiemu*, właścicielowi dóbr Adamki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Sokołowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7,221 kop. 82, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Antoniemu *Slaskiemu-Bielińskiemu*, właścicielowi dóbr Nakory, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Krześlin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 19,550 kop. 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Marji *Łuniewskiej*, właścicielce dóbr Wieniawa, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Wieniawa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,236 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 4 (16) Lutego r. b. *Łuniewskim*, właścicielom dóbr Mietel, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Stopnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,038 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Florentemu *Radońskiemu*, właścicielowi dóbr Bogusławice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Konińskim, Gminie Tuliszków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,420 k. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Antoniemu *Skotnickiemu* i Stanisławowi *Stodulskiemu*, właścicielom dóbr Świernia, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubień, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 19,385 k. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Hr. Józefowi *Wielopolskiemu*, właścicielowi dóbr Wiśniowa, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Wiśniowa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 6,762 kop. 76, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Władysławowi *Grotowskiemu*, właścicielowi dóbr Mnich A i B, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Oporów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 10,316 kop. 42, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Józefie *Skorupkowej*, właścicielce dóbr Kossów, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Włoszczowskim, Gminie Radków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 12,440 kop. 14, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Lutego r. b. Alfonsowi *Horoch*, właścicielowi dóbr Wołoska-Wola A, B, C, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Włodawskim, Gminie Turna, wysłane zostało doKasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Lutego.

Mowa tronowa cesarza Napoleona, stanowi przedmiot uwag wszystkich prawie dzienników. Czytelnicy znajdą poniżej bardzo pochlebne o niej zdanie *Nordd. A. Z.* Dzienniki belgickie utrzymują, że żadna z poprzednich mów cesarza nie mogła sprawić tak korzystnego wrażenia jak tegoroczna, we Francji i za granicą, gdyż ani razu jeszcze cesarz francuzów z taką stanowczością nie wyłuszczył pokojowych myśli, jakiemi zamierza kierować się w polityce zagranicznej i zarazem dążeń liberalnych, w polityce wewnętrznej. Wszelako też dzienniki co do pewnych szczegółów robią zastrzeżenia, a pomiędzy innemi sądzą, że zagrożenie nową interwencją w Rzymie, chociaż nie francuzką, ale europejską, może podniecić w wiekuistem mieście opór stronnictwa wstecznego. Ciało prawodawcze i senat dosyć zimno przyjęły mowę cesarską, co dostatecznie objaśnia obecny ich skład zachowawczy; za to w masach sprawiło ogromne zadowolnienie, potwierdzenie dążeń liberalnych zapowiedzianych dekretem z 19-go stycznia, czego odgłos znajduje się szczególniej w dziennikach *La Liberté* i *La France.* Inne dzienniki niezależne paryzkie są bardziej oględne w pochwałach, a prasa legitymistyczna nawet okazuje mocne niezadowolnienie z wyrażeń cesarskich o sprawie niemieckiej, z uprawnienia niejako zabrania Hanoweru i osłabienia władzy świeckiej papieży. *Gazette de France* co do polityki wewnętrznej robi uwagę, że jeżeli cesarz rozszerzając swobody publiczne, jak oświadczył sam w mowie tronowej, zastosował się do życzeń izby, nieloicznem było zniesienie adresu, w którym wyrażane były te życzenia, jak również uważa za nieloiczne powiększanie armji, kiedy się nie chce rozszerzyć swych granic, ani przeszkadzać zaborom dokonywanym przez swych współzawodników. Mowa hr. Walewskiego, którą miał na pierwszem posiedzeniu ciała prawodawczego, a którą czytelnicy znajdą poniżej, była tylko omówieniem mowy tronowej, księga niebieska zaś, której treść dotyczącą części polityki zagranicznej podajemy, obszerniej rozwija to, co wyjaśniła mowa tronowa.

Zdawało się, że po rozwiązaniu izby deputowanych we Włoszech, obecny gabinet pozostanie u władzy przynajmniej do czasu zebrania się nowej izby. Tymczasem, jak nam doniósł telegraf, jednocześnie mają zajść w nim ważne zmiany, i chociaż p. Ricasoli pozostanie na jego czele, oprócz kilku innych, ustąpią z niego pp. Scialoja i Borgatti, których plan co do urządzenia stosunków państwa z kościołem i sprzedaży dóbr kościelnych, był głównym powodem przesilenia. Podobno p. Ricasoli zamierza powołać do nowego gabinetu znakomitości lewicy, a na ich czele p. Crispi.

Mianowanie ministerstwa węgierskiego nastąpi bezzwłocznie, jak można wnosić z uwolnienia p. Majlatha od obowiązków kanclerza nadwornego węgierskiego. Ponieważ według konstytucji węgierskiej z 1848 r. nie istnieje posada węgierskiego kanclerza nadwornego, zniesienie jej może być uważane za wskazówkę przywrócenia tej konstytucji.

W złożonej parlamentowi angielskiemu korespondencji dyplomatycznej, dotyczącej powstania kandjockiego i stanu Turcji, a wskazującej, iż podstawą polityki angielskiej nie jest taki zapalczywy turkofilizm jak przedtem, znajduje się plan lorda Stanleya, urządzenia wyspy Krety nakształt Libanu, to jest naznaczenia tam gubernatora chrześcianina i ustanowienia rady składającej się w połowie z chrześcian, a w połowie z muzułmanów. Zdaje się, iż do tego planu stosuje się wyrażenie księgi niebieskiej, uznające w obec sympatji Europy, pierwiastkowe kombinacje co do urządzenia Kandji za niedostateczne. W istocie, jak donosi *Independance hellenique*, kandjoci teraz już nie zadowolniliby się takiemi ustępstwami. Kwestja kandjocka, jak się okazuje z poniżej zamieszczonego telegramu, była przedmiotem interpelacji w angielskiej izbie gmin.

Kiedy opinja publiczna w Anglji mocno jest niezadowolniona z proponowanych przez p. D'Izraeli rezolucij w przedmiocie reformy, uważając takie postępowanie gabinetu za ukryty zamiar odroczenia reformy, nowe kłopoty sprawia gabinetowi angielskiemu ruch fenienów, wykazujący dość rozległe z ich strony plany. Wszelako, zważywszy na przygotowania ze strony rządu angielskiego, należałoby wnosić, iż ruch ten wkrótce zostanie przytłumiony, chociaż nie można dać bezwzględnej wiary oświadczeniu ministrów w obu izbach parlamentu angielskiego, że ruch w południowo-zachodniej Irlandji został uprzedzony.

Wiadomość telegraficzna z Nowego Jorku wskazuje, że kongres wszelkiemi siłami stara się o przyspieszenie wybuchu przesilenia. Izba reprezentantów przyjęła bil znoszący w 10-ciu południowych stanach władze cywilne i zaprowadzający w nich stan oblężenia z władzami wojskowemi. Nie można wątpić o tem, że prezydent położy *veto* przeciwko tej uchwale, jak również i o tem, iż pomimo *veto*, kongres będzie usiłował się utrzymać ją w swej mocy. Zdaje się zatem, iż stanowcze starcie władzy prawodawczej z wykonawczą, jest nieuniknione.

Wiadomość o schwytaniu Juareza przez wojska cesarsko-meksykańskie, potrzebuje potwierdzenia.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

Wiadomości telegraficzne

* *Londyn, 14 lutego.* Z Nowego Jorku donoszą pod datą 13 b. m., przez telegraf zaatlantycki: Izba reprezentantów przyjęła także po raz drugi bil dotyczący przypuszczenia terytorjum Nebraska do składu unji w charakterze stanu, pomimo veto założonego przez prezydenta. — Obiega pogłoska, że Juarez wzięty został przez wojska cesarskie do niewoli. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 15 lutego.* Podług wiadomości z Irlandji, 800 fenjenów, ściganych przez wojska, cofnęło się w góry Killarney. W innych częściach Irlandji spokojność nie została naruszona. — Komunikacja telegraficzna pomiędzy Londynem i Walencją została przywrócona. — W izbie niższej lord Stanley, sekretar stanu do spraw zagranicznych, wynurzył nadzieję, że rządy hiszpański i chilijski przyjmą pośrednictwo zaproponowane im przez rząd Stanów Zjednoczonych. — Niezadowolenie z ministerjalnego planu reformy coraz bardziej wzrasta. (*Tamże.*)

* *Londyn, 15 lutego.* Podług zamieszczonego w *Times* telegramu z Waszyngtonu, pod datą 13-go b. m., izba reprezentantów postanowiła, ażeby w dziesięciu stanach południowych stan oblężenia, pod dowództwem oficerów armji regularnej. (*Tamże.*)

* *Londyn, 15 lutego.* Komunikacja telegraficzna z Walencją została znowu przerwana; wszelakoż ministrowie oświadczyli w obu izbach parlamentu, że ruch w południowo-zachodniej części Irlandji został całkiem unicestwiony. (*Tamże.*)

* *Londyn, 15 lutego.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej, członek parlamentu Gregory postawił wniosek, ażeby złożone zostały w izbie akta dotyczące powstania na wyspie Kandji i przemawiał za wyswobodzeniem Kandji, jeżeli dowiedzionem zostanie, że Turcja nie dotrzymała danych przez się przyrzeczeń. Gregory pochwala politykę lorda Stanleya, lecz gani postawę margr. de Moustier. Layard uważa, że rozprawy są nie na czasie i że nagana wymierzona przeciw postawie margr. de Moustier jest niesprawiedliwiona. Lord Stanley oświadcza, że Anglja doradziła Turcji, ażeby porobiła ustępstwa, i że interwencja zbrojna byłaby jedynie przedłużyła powstanie. Złożenie akt jest nie na czasie. Gregory cofa następnie swój wniosek. (*Tamże.*)

* *Londyn, 16 lutego.* W Irlandji panuje spokojność. Komunikacja telegraficzna została przywrócona. Z liczby fenjenów, ujęto koło Killarney najwyżej 100 wychodźców. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 14 lutego.* Prezydent, członkowie gabinetu i gubernatorowie stanów południowych ułożyli nowy plan rekonstytucji, obejmujący między innemi zasadę świętego dotrzymania zobowiązań co do długu narodowego i nie uznawania długu rokoszan. Grant zwołał do Waszyngtonu radę walną, dla naradzenia się nad położeniem militarnem południa. (*Tamże.*)

* *Paryż, 16 lutego.* W senacie złożone zostało senatus-consultum, upoważniające go, przed uchwaleniem projektu do prawa, o ile to prawo wymaga zdaniem jego ważnych zmian, do odesłania takowego napowrót ciału prawodawczemu, do ponownego roztrząśnięcia. Jeżeli prawo to wyjdzie ztamtąd znowu bez zmiany, w takim razie senat ma jedynie zbadać, o ile pozostaje ono w zgodności z konstytucją. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 15 lutego.* Listem własnoręcznym cesarskim, radca tajny Majlath uwolniony zostaje, na własne żądanie, od obowiązków kanclerza węgierskiego, przyczem ozdobiony zostaje orderem św. Szczepana wielkiego krzyża i mianowany sędzią kurjalnym (*judex curiae*) w Węgrzech. (*Tamże.*)

* *Berlin, 16 lut. go.* *N. Preus. Z.* pisze: Król otworzy prawdopodobnie osobiście posiedzenia parlamentu północno-niemieckiego. Bezzasadną jest wiadomość podana przez dzienniki, jakoby pierwotne brzmienie projektu ustawy związkowej w przedmio-

cie kwestji militarnej, miało uledz znacznym zmianom. *N. Preus. Z.* ogłasza projekt ustawy dla związku północno niemieckiego. (*Tamże.*)

* *Drezno, 16 lutego.* Posiedzenia izby zostały odroczone do listopada. (*Tamże.*)

* *Drezno, 16 lutego.* (Z wiarogodnego źródła prywatnego.) Główne punkta ustawy związku północno-niemieckiego w przedmiocie traktatu militarnego prusko-saskiego są następujące: Ewakuacja Drezna nastąpi 1-go lipca; wojska pruskie pozostaną nadal w Lipsku, Budiszynie (Bautzen) i Königsteinie; armja saska tworzy 12-ty korpus armji związkowej i pozostaje w kraju; król pruski mianuje wodza naczelnego podług propozycij saskich; król saski mianuje jenerała dowodzącego w porozumieniu z wodzem naczelnym związkowym; szańce drezdeńskie pozostają, lecz nie mają być zwiększone. (*Tamże.*)

* *Peszt, 16 lutego. Pester Correspondenz* donosi: Ministrowie wrócą tu dziś. Na posiedzeniu poniedziałkowem izby deputowanych, odczytany zostanie reskrypt królewski, donoszący o *restitutio in integrum.* Inny reskrypt donosi o mianowaniu hr. Andrassy pierwszym ministrem. Przedstawienie ministrów mieć będzie prawdopodobnie miejsce na posiedzeniu środowem, składanie zaś przez nich przysięgi nastąpi w przyszłym tygodniu w Badzie. Baron Sennyey pozostaje nadal prezesem izby wyższej. Wczoraj cesarz przyjmował kilku ministrów. Tawernik wyjechał do Wiednia dzisiejszym pociągiem porannym. (*Die Presse.*)

* *Peszt, 14 lutego.* Komitet obywatelski odbędzie jutro posiedzenie dla ułożenia programu uroczystości, które odbyć się mają z powodu mianowania ministerstwa, a głównie z powodu przybycia cesarza do Pesztu. (*Cor. Bür.*)

* *Peszt, 16 lutego. Hon* dowodzi, że daleko trudniejszem będzie obecne położenie ministerstwa węgierskiego od położenia w r. 1848 i sądzi dla tego, że dzień utworzenia ministerstwa może być prędzej dniem poważnych rozmysłów, niż wylanej radości. Jedną z najwybitniejszych różnic jest ta, że ministerstwo z roku 1848 spotkało po przybyciu z Wiednia ogólne zaufanie narodu, gdyż zjednoczyło ono w sobie wszystkie idee stronnictw; obecne zaś ministerstwo jest utworem większości, która pozostawiła w tyle siebie pokonane stronnictwo konserwatywne, a przed sobą ma mniejszość parlamentarną. (*Tamże.*)

* *Lwów, 15 lutego.* Dziś w nocy spotkał się pod Jarosławiem nadchodzący pociąg mieszany z Krakowa z idącym przed nim pociągiem towarowym. Maszynista pociągu mięszanego został zabity, a jeden z palaczy ciężko raniony. Pasażerowie nie ponieśli żadnego szwanku. (*Tamże.*)

* *Londyn, 15 lutego.* Admirał z Plymouth otrzymał rozkaz przygotowania natychmiast dwóch korwet i dwóch kanonjerek do odjazdu. Sądzą, że statki te udadzą się na wody Irlandji. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Dublin, 14 lutego.* Banda uzbrojona, która zagrażała Killarney, cofa się ku Kenmore, ścigana przez znaczne siły. Wczoraj zabity został wystrzałem z fuzji żołnierz ordynansowy. Komora straży nadmorskiej została zrabowaną. (*Tamże.*)

* *Dublin, 15 lutego.* Bezpieczeństwo Killarney jest zapewnione. Wszyscy fenieni koncentrują się w sąsiednich górach Killarney. (*Tamże.*)

---

* (**Bal kostiumowy**). Przypominamy, że bal kostiumowy w sali klubu ruskiego na korzyść ruskiego towarzystwa dobroczynności w królestwie polskiem, odbędzie się jutro, we wtorek.

* (**Klub ruski**). Na ogólnem zgromadzeniu członków tego klubu w d. 18 (29) grudnia 1866 r., zostali wybrani na członków komitetu na rok 1857: N. A. Griszyn, książę D. O Bebutow, L. J. Lewszyn, J. A. Sołowjew, J. D. Ponomarew, W. W. Katalej, D. J. Palicyn, N. A. Krasnokutski, A. N. Draszusow, K. J. Simberg, S. J. Dochturow, K. D. Daniłow; — a na zastępców: D. W. Gotowcew, baron W. N. Mengden, M. P. Fedorenko, M. A. Tichmenjew, A. K. Kazaczkowski, A. J. Neratow, A. W. Patkul, R. J. Braunschweig, M. J. Brewern. F. F. Witte, F. K. Zatler, J. N. Andrejew; ponieważ N. A. Krasnokutski zrzekł się godności członka komitetu, miejsce jego zajął D. W. Gotowcew, a miejsce tego ostatniego jako zastępcy zajął N. W. Kwasznin-Samarin. Wybrani na 1867 r. członkowie komitetu, na pierwszem posiedzeniu d. 1 stycznia wybrali ze swego łona na głównego członka komitetu księcia D. O. Bebutowa, do nadzoru nad biblioteką W. W. Kataleja, na gospodarza L. J. Lewszyna.

* (**Mikołajewska ochrona dla dzieci żołnierskich**). Przy sztabie warszawskiego okręgu wojennego i w zarządzie Mikołajewskiej ochrony zebrano od różnych osób pragnących zastąpić wizyty z powinszowaniem Nowego Roku ofiarami pieniężnemi na rzecz ochrony — 575 rsr. 61 kop. Z wieczoru tańcującego danego 34 stycznia 1867 r. zebrano 793 rsr. 20 kop., wydano 299 rsr. 20 kop, wpłynęło na rzecz ochrony 494 rs. Zarząd Mikołajewskiej ochrony składa najszczersze podziękowanie wszystkim, którzy w tych dwóch wypadkach złożyli ofiary i którzy zaszczycili swą obecnością wieczór tańcujący.

---

* (**Nowa opera**). Onegdaj, czyli w zeszłą sobotę, spełnił się na scenie tutejszej fakt nieznany dotąd w jej tradycjach. Artyści opery włoskiej, wykonali po raz pierwszy dzieło kompozytora warszawianina, nową operę Ludwika Grossmana „Rybak z Palermo”, znaną już cokolwiek dilletantom z ustępów grywanych przez orkiestrę Bilsego. Rybak, czyli jak chce afisz włoski „Il Pescatore di Palermo”, jest kompozycją szerokiego rozmiaru—którą należy wysłuchać uważnie i niejednokrotnie, ażeby ocenić jej wartość pod muzykalnym, czysto naukowym względem. Na taką ocenę nie czas po pierwszem przedstawieniu „Rybaka”,—poczekamy na dwa następne. Tymczasem jednak, wolno nam jest oznaczyć ogólny charakter kompozycji utalentowanego współziomka, twierdząc, że nowa jego opera napisana jest w guście „Marty” Flottowa, *semi serio et molto passionatto.* Pierwsze przedstawienie „Rybaka” napełniło salę teatru publicznością, która kilkakrotnie, mianowicie zaś po wysłuchaniu wydatniejszych pięknością i efektowniejszych numerów, okrywała brawami artystów i przyzywała kompozytora na scenę wśród ogólnych i pełnych zapału oklasków. Nie rozbierając ściśle ani samej partycji ani wokalnego jej wykonania w tem pobieżnem sprawozdaniu—nie możemy wszakże powstrzymać się od wyrażenia pochwał całemu personelowi „Rybaka”. Pani Zacchi-Giovannoni znajdowała się w najlepszej dyspozycji; głos jej rozciągły i metaliczny, rozlegał się po sali—a p. Vanzini odśpiewała prześlicznie świetną i pełną humoru arję w scenie VII drugiego aktu. Pp. Zacchi i Bossi i grą i śpiewem utrzymali się na wysokości zdobytej już reputacji; ostatni z szczególną werwą i wybornem pojęciem wykonał wesołą pieśń z chórem, przy kieliszku, na początku drugiego aktu, który podobno najpiękniejszym jest w operze. Ale prawdziwym bohaterem „Rybaka” był p. Corsi, który tytułową rolę odśpiewał i odegrał *con amore!* Począwszy od ślicznej barcaroli w pierwszym akcie aż do dramatycznej arji w ostatnim, każdy numer Rybaka Carlo wykonany był wzorowo – a zapał śpiewaka udzielił się słuchaczom, którzy hucznemi nagradzali go oklaskami. Prześliczne tańce, umieszczone hojnie pośród opery – piękne dekoracje z widokiem morza i oświeconego miasta, staranność orkiestry, dyrygowanej po mistrzowsku przez p. Orsiniego, wreszcie chóry wyćwiczone doskonale, wszystko to razem dopełniło efektu. Następne przedstawienia „Rybaka,” zaznajomią nas bliżej z wartością tej partycji, która przejdzie zapewne później do repertuaru miejscowej opery naszej. Libretto do „Rybaka,” napisał znany autor i artysta dramatyczny, p. J. Chęciński—które następnie p. Lafontaine przetłomaczył na francuzkie, ostatecznie zaś przełożone zostało na tekst włoski w Rzymie przez nieznanego nam tłumacza. *Al.*

---

* (**Kronika kościelna**). Z wczorajszą niedzie-
lą, zwaną starozapustną, od której post wielkiw kościele
jest liczony, ustały już przy obrzędach religijnych muzy-
ki instrumentalne. Wczoraj w kościele katedralnym i me-
tropolitalnym św. Jana, amatorowie w czasie wotywy
literackiej przez ks. Kucharskiego odprawionej, odśpie-
wali mszę Pechlera; następnie w tymże kościele sumę
celebrował ks. kanonik Dziaszkowski, duchowną naukę
wygłaszał ks. Biernawski. Kler seminaryjski obok kantu
z rytuału rzymskiego, odśpiewał mszę Słoczynskiego. ɸ.

* (**Kronika brukowa**). Sobotnia Reduta w
„Dolinie” zgromadziła przeszło pare set osób—bawio-
no się tam wesoło i jaskrawo nawet! Zabawy te miały-
by większe nierównie powodzenie, gdyby pyszna sala
„Doliny” znajdowała się bliżej od środka miasta. Zi-
mowe niepogody i brak zakrytych powozów publicz
nych, wstrzymują znaczną część redutowiczów do po-
wierzenia swych losów tak odległej wyprawie. W tym
roku maskarady teatralne szczególniej kwitną! Na
wzorową szej, piątej z kolei, która to cyfra już wychodzi
za obręb przywilejów konwencjonalnych, zebrało się
jednak około 1,800 osób. Nie było zbytecznego natło-
ku, lecz sale zapełnione zostały przechadzającemi się
swobodniej maskami i nie maskami. Kostjumów cha-
rakterystycznych mniej było tym razem, za to wesołych
i umiejących rozweselać domin nie brakło wcale. W teatrze Rozmaitości podczas przedstawienia farsy „O chlebie i wodzie”, publiczność rzęsistemi oklaskami obsypywała p. Damsego. Zdaje się, że warszawianie przedsięwzięli już do końca karnawału gromadzić się licznie i bawić wesoło na maskaradach, nie pytając o kolejną ich cyfrę. *Al.*

* (**Prelekcje publiczne**). Wczorajsza prelekcja profesora Lewestama, miała za przedmiot bjografję Juljusza Słowackiego i krytyczny rozbiór jego poezij.— Jutro, we wtorek o godz. 5½ prof. Szokalski na korzyść niezamożnych studentów szkoły głównej, mieć będzie drugi odczyt „o snach i sennych marzeniach.” ɸ.

* (**Tydzień handlowy**). *Warszawa, 16 lutego.* Zboże. Ceny *pszenicy* z powodu słabych dowozów, zaraz na początku tygodnia podniosły się o 15—30 kop. na korcu; później jednak przy nadejściu większych dowozów, ceny te z powodu korzystnych raportów z targów zagranicznych, na tem stanowisku się utrzymały. Kupowano tak na rachunek konsumcji miejscowej, jako i na wywóz. Za gatunki przednie niewyrosłe, które obecnie kupują do wyrobu mąki świątecznej (dla izraelitów) płacą stosunkowo wyżej o 30—45 kop na korcu. *Żyto* nie zdołało się utrzymać na dawnem stanowisku, ceny obniżyły się o 15—20 kop. na korcu. *Jęczmień* utrzymał się przy zeszłotygodniowych cenach. *Owies* i *groch* podniósł się, pierwszy o 15—22½ kop., drugi o 30 kop. na korcu. *Okowita* przez cały tydzień płaconą była prawie po cenach niezmienionych, drobne fluktuacje zależały od ilości dowozów i miary potrzeb. *Cukier.* W upłynionym tygodniu żadnych zmian w tym produkcie zaznaczyć nie możemy. *Łój.* W ubiegłym tygodniu kupiono około 300 beczek na potrzebę fabryk krajowych. Zapasy do nadejścia świeżych dowozów wynoszą zaledwie około 800 beczek. Zdaje się przeto że ilość ta nie wystarcza, a ceny tem samem w miarę potrzeb wyżej pójdą.

* (**Klub ruski w Lublinie**). Dnia 1 (13) lutego, odbyło się uroczyste otwarcie klubu ruskiego w Lublinie.

* (**Wypadki**). Onegdaj, Antoni Lipiński, lat 68 liczący, właściciel posesji N. 1102 i tamże zamieszkały, nagle życie zakończył; tudzież służący Józef Kobyliński lat 40 mający, przywieziony do szpitala św. Jana Bożego tamże wkrótce zmarł.—W dniu wczorajszym niewiadomy z nazwiska i pochodzenia człowiek porządnie ubrany, wchodząc w bramę domu N. 1376 przy ulicy Marszałkowskiej, tknięty został paraliżem z odjęciem mowy.—W tymże dniu po południu, znaleziony został na ulicy Stawki, mocno osłabiony człowiek z niższej klasy, z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, który będąc zaraz odwieziony do szpitala starozakonnych, tamże w kilka godzin zmarł.

---

* (**Bal we Florencji u J. C. W. Wielkiej Księżny Marji Mikołajewnej**). Podług dziennika *Courrier russe*, powszechnym przedmiotem rozmowy we Florencji jest bal dany tam niedawno przez Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżnę Marję Mikołajewnę, w Jej wspaniałej willi. Towarzystwo było liczne i dobrane; w liczbie zaproszonych znajdowali się, całe ciało dyplomatyczne i wyżsi włoscy dygnitarze państwa. Obok gwiazd wszelkich kształtów i rozmiarów i różnokolorowych wstęg przez ramię, powiewne toalety damskie przedstawiały czarujący kontrast.

---

* (**Kwestja wschodnia**). *Jour. de St. Pet.*, roztrząsając w artykule wstępnym mowę tronową cesarza Napoleona, powiada: „Co do wypadków w Turcji, mowa zapowiada, że wielkie mocarstwa porozumiewają się dla przeprowadzenia załatwienia, które mogło by zadowolnić słuszne żądania ludności chrzecjańskich, utrzymać prawa sułtana i zapobiedz zawikłaniom. Dodaje ona: „Rosja ożywiona zamiarami pojednawczemi, skłonna jest do nieodłączenia swej polityki, na Wschodzie od polityki Francji”, i że tak samo rzeczy mają się z Austrją. Czy to skłoni do milczenia dzienniki francuzkie, które bezustannie wyszukują powodów do oskarżania *ambicji moskiewskiej* o jakieś machiawelskie knowania! Te oskarżania tak są stare i zużyte, że prawdę mówiąc, nie dbamy o ich ustanie. Rosja nigdy nie przestawała wyznawać co do Wschodu zasad, jakie dziś utrzymuje i broni; polityka jej miała zawsze na celu pomaganie, za pomocą prawego i pokojowego wpływu, słusznemu polepszeniu położenia ludności chrześciańskich mieszkających na terytorjum cesarstwa ottomańskiego, ponieważ oddawna zrozumiała, że stan rzeczy, który jest tak odległy od normalnego, jest tak niesprawiedliwy i dla nikogo niepożyteczny, ponieważ zagraża niebezpiecznemi zawikłaniami i władzy sułtana i pokojowi ogólnemu.

Aby się zgodzić z wielkiemi mocarstwami w radach mających się udzielić Porcie, Rosja nie potrzebuje wcale zmienić swego dotychczasowego postępowania; zgoda będzie tem łatwiejszą, im lepiej będą zrozumiane jej zamiary i im bardziej będzie im oddany ten hołd, iż interesa najbezsporniejsze ludzkości, cywilizacji, sprawiedliwości i pokoju są jedynemi, bezinteresownemi ich pobudkami. Nieprzyjaciele Rosji, którzy nie przyznawali, aby te interesa mogły być popierane przez nią dla tego, że zgadzają się z jej interesem, zmienią zdanie może skoro zobaczą, że porozumienie europejskie nastąpi na podstawach oddawna przyjętych i roszczonych przez Rosję. Zmysł polityczny Europy, dojrzały przez doświadczenie, widzi powoli znikające widma, chętnie kreślone dla utrzymania jej obaw. Postępowanie Rosji względem Wschodu w końcu zniszczy te potworne fantasmagorje, które spowodowały zbyt wiele nieszczęść bez żadnego pożytku dla chrześcian uciskanych i pogardzanych, nad którymi w teorji ubolewano, kiedy nie doznawali żadnej ulgi z sympatij i obietnic ograniczających się na słowach, a których skutek odwracały i opóźniały zgubne nieufności."

* (Mowa tronowa). *Golos* w artykule wstępnym mówiąc o mowie tronowej cesarza Napoleona, powiada pomiędzy innemi: „Według słów Napoleona, Francja pozostała obcą wypadkom niemieckim dla tego, że niby „honor Francji nie był przez nie zaczepiony." Wyjaśnienie, przyznać należy, zbyt gołosłowne. Przecież i w Meksyku i w Rzymie nikt nie zaczepiał honoru Francji, jednakże nie przeszkodziło to Napoleonowi paświęcić naprożno ludzi i pieniądze. W Niemczech zaś, choć o honorze Francji nie było wzmianki, ale niemniej rozstrzygała się tam kwestja politycznej przewagi w Europie środkowej, która to kwestja powinna była żywo obchodzić Napoleona III. Nie możemy także zgodzić się aby Francja nie była zaniepokojona wypadkami w Niemczech. Nietylko Francja, ale i sam jej władca tak byli zaniepokojeni niespodzianym rezultatem wojny niemieckiej, zakończonej pokojem w Pradze, którego warunki dyktowane były z Berlina, że Napoleon pospieszył zaraz ogłosić przekształcenie armji na wzór pruski. Tym sposobem ustęp mowy tronowej, w którym jest powiedziane: „pomimo tego, głos Francji miał dość wpływu, ażeby powstrzymać zwycięzców u samych bram Wiednia; pośrednictwo nasze spowodowało pomiędzy stronami porozumienie", zdaje nam się samochwalczym wybrykiem. Nie myślimy nawet, żeby pośród najfanatyczniejszych czcicieli cesarstwa znalazły się tak naiwne dusze, które uwierzyłyby na słowo Napoleonowi, że on powstrzymał prusaków u bram Wiednia. Nie, nie interwencja francuzka wstrzymała u bram stolicy austrjackiej zwycięzki pochód armji pruskiej, lecz rozsądek samych prusaków, którzy nie mieli żadnej rachuby w zajęciu Wiednia, kiedy i tak mogli wymódz na zwyciężonej Austrji więcej, aniżeli spodziewali się osiągnąć w początku wojny. Nie wiemy, jak będzie przyjęta we Francji ta napoleońska gaskonada, ale nie wątpimy, że dla berlińskich *bürgerów* posłuży za temat do nieskończonych szyderstw."

Anglja.

* (Sprawa wschodnia). Lord Stanley zakomunikował parlamentowi angielskiemu korespondencję wymienioną pomiędzy ministerstwem spraw zagranicznych a jego ajentami dyplomatycznemi w przedmiocie powstania kandjotów i położenia Turcji w ogólności. W korespondencji tej chociaż nie widać zbyt wyraźnej sympatji dla powstańców chrześciańskich, jakby to można było sądzić z słów wypowiadanych od kilku miesięcy przez główne organa prasy londyńskiej, wszelako okazuje się w niej dziwna różnica z zachowawczą postawą i niezachwianym turkofilizmem, który oddawna był podstawą polityki angielskiej na wschodzie. W dokumentach przedstawionych przez gabinet angielski przyznane zostały jak najuroczyściej prawa ludności chrześciańskiej wymagające rządu odpowiedniejszego jej życzeniom i potrzebom, godne pożałowania błędy popełniane przez administrację turecką, słuszność znacznej części reklamacij, z któremi wystąpili poddani chrześciańscy Turcji. W depeszy przesłanej do lorda Lyons, ambasadora angielskiego w Konstantynopolu, minister spraw zagranicznych królowej angielskiej oświadcza wyraźnie, że *statu quo* nie może być utrzymanem w cesarstwie otomańskiem bez narażenia całości tej monarchji na największe niebezpieczeństwo; doradza więc wprowadzenie znacznych i szczerych reform; co zaś dotyczy mianowicie Kandji, lord Stanley poleca naśladowanie instytucij zaprowadzonych na Libanie, t. j. mianowanie gubernatora chrześciańskiego i ustanowienie rady rządowej złożonej z chrześcian i muzułmanów. Trudno jednak będzie zmusić kandjotów do przystania na kompromis podyktowany w depeszach lorda Stanley, jak to wypowiedziane zostało również w ostatniej mówie cesarza francuzów. „Nie sądzimy," powiada *Indep. hellenique*, „ażeby taka kombinacja miała jakąkolwiek szansę powodzenia, i jesteśmy przekonani, że opinja wszystkich greków odrzuci ją jak najuroczyściej. Czyż można w istocie w chwili stanowczego uorganizowania powstania, doradzać kandjotom złożenie broni, i zadowolnienie się niedostateczną autonomją i niepodległością zwodniczą?" W każdym razie żałować należy, że Turcja czekała tak długo z przywiedzeniem do skutku ogłoszonych przez nią reform. (*Nord*).

* (Opozycja). *Londyn, 14 lutego. Morning Post* donosi, że opozycja na meetingu, który odbędze się w sobotę, zadecyduje stanowczo, jakie będzie przyszłe jej postępowanie. (*Cor. H. B.*)

Austrja.

* (P. Hassner.—Kongres słowiański). *Wiedeń, 15 lutego.* P. Hassner nie wejdzie do ministerstwa; układy jakie z nim prowadzono, pozostały bez skutku.—W Wiedniu zgromadził się kongres słowiański. Zgromadzenie to składa się z 25 członków reprezentujących wszystkie kraje, które pochwaliły politykę zawieszenia ustawy i postanowiły posłać swych reprezentantów do nadzwyczajnej rady państwa. Co do programu tego kongresu, zachowywane jest na teraz milczenie. O ile wiadomo, wszyscy obecni na tym kongresie zobowiązali się do jednozgodnej postawy względem kroków rządu, lecz zarazem i do ze wszech miar lojalnego usposobienia dla dynastji. Nie wiadomo co postanowiono w kwestji posłania reprezentantów do rady państwa, która to kwestja była również rozstrząsaną i została rozstrzygniętą. Zdaje się atoli nie ulegać wątpliwości, że kraje słowiańskie, o których tu mowa, poszlą pod pewnemi warunkami swych reprezentantów do rady państwa, w nadziei stanowienia w niej większości. Jeżeli tak rzeczywiście będzie, w takim razie ministerstwo Beusta może spodziewać się niewątpliwie przy pierwszej sposobności votum nieufności. (*Die Presse.*)

Danja.

* (Kwestja szlezwicka.) Stronnictwo popierające odzyskanie dla Danji Szlezwigu północnego zamierza podać rządowi adres z prośbą, udania się do wielkich mocarstw dla uzyskania urzeczywistnienia przyrzeczeń co do głosowania w Szlezwigu północnym. Dziennik *Dagbladet* ogłasza odezwę wzywającą do podpisywania pomienionego adresu. (*Nordd A. Z.*)

* (Król grecki). Depesza prywatna z Kopenhagi donosi, że wyjazd do Aten księcia Jana, stryja króla greckiego Jerzego, został odroczony na skutek wiadomości otrzymanych z Grecji. Wyprowadzają ztąd wniosek, że król Jerzy zaniechał na teraz zamiar podróży do Danji. (*La Patr.*)

Francja.

* (Mowa tronowa) *Nordd. A. Z.* z 16-go b. m. pisze: „Mowa, którą cesarz francuzów otworzył posiedzenia izb, zadowolni ze wszech miar przyjaciół pokoju i spokojnego rozwoju narodów. Cesarz Napoleon zastanowił się dokładnie nad wszystkiemi wielkiemi kwestjami, które niepokoją świat polityczny, i przyszedł w końcu do przekonania, że tak teraźniejszość jak i przyszłość nie grożą Francji żadnem niebezpieczeństwem. Przekonanie to znajduje większe jeszcze potwierdzenie w postanowieniu, przekształcenia ustawy cesarstwa, właśnie w chwili obecnej, w duchu liberalnym. Mowa tronowa zapowiada cały szereg projektów do praw, których zadaniem ma być „kszałcenie obyczajów ludu na podstawie instytucij liberalnych." Że ten proces rozwoju zostanie dokonany nie z pośpiechem, lecz z rozsądnem uwzględnieniem istniejących stosunków, okazuje się z tych wyrazów, w których cesarz, wynurzając wdzięczność za poparcie, jakiego doznawał stale ze strony nieskończenie znacznej większości reprezentantów narodu, kładzie nacisk na to, że członkowie tejże większości nie przestaną być i nadal, wspólnie z monarchą, wiernymi stróżami prawdziwych interesów Francji. Tym zaś stronnictwom, dla których polityka umiarkowana cesarstwa jest cierniem w oku, gdyż pozbawie ich sposobności do urzeczywistnienia ich przewrotnych tendencij, dowodzenia mowy tronowej odejmują realną podstawę do nowych napaści. Przemówienie cesarskie, stwierdzając, że potęga i powaga Francji, skierowana do utrzymania pokoju w Europie, zapewniła sobie wszechstronnie należny jej wpływ, obala te rozumowania, które chcą przedstawiać wpływ Francji w kwestjach międzynarodowych jako zmniejszony; dalej mowa tronowa, oświadczając, że przyszedł czas dla reform liberalnych, rozzbraja przeciwników, usiłujących przedstawić rządy cesarskie jako stałą przeszkodę do rozwoju swobód. Nie można przeto wątpić, że mowa tronowa przyjętą zostanie z prawdziwem zadowolnieniem tak w samej Francji, jak i w całej Europie."

* (Senat i ciało prawodawcze.) *Paryż, 14 lutego.* Zapewniają, że p. Berryer ma zamiar wystąpić z interpelacją co do okólnika p. Vandal. Główny dyrektor poczt, przejęty uczuciem godności postanowił sam wystąpić w rozprawach i rozjaśnić przed izbą fakta, które stały się przedmiotem tylu komentarzy.—Donoszą że senat otrzyma jutro zawiadomienie dotyczące uchwał Senatu, o których już była mowa, a które mają na celu rozszerzenie atrybucji tego zgromadzenia.–Sądzą, że projekt budżetu na r. 1868 przedstawiony zostanie izbie w pierwszych dniach posiedzeń.—Jutro w ciele prawodawczem nastąpi mianowanie wydziałów. Wiadomo, że według nowego regulaminu izby, interpelacje przedstawiane być mają do zbadania wszystkim wydziałom i że takowe, jeśli nie będą przyjęte przez cztery wydziały na pięć, nie będą miały skutku. (*La Fr.*)

* (Księgi żółta i niebieska. — Hr. Walewski). *La Patr.* pisze pod datą 15-go b. m.: Żółta księga rozdaną zostanie w przyszły poniedziałek członkom senatu i ciała prawodawczego.—Pod tąż datą depesza Wolffa podaje następujące wiadomości: W niebieskiej księdze wyrażona będzie nadzieja, że trudności pomiędzy Rzymem i Włochami zostaną załatwione. Porcie udzieloną zostanie rada, ażeby nie oddawała się żadnym illuzjom; musi ona powołać do życia reformy dla muzułmanów i chrześcjan, zwiększyć przez roboty publiczne bogactwa kraju i zmienić swój system finansowy. Kwestja kandjocka istnieje jeszcze w całej sile, i zachodzi pytanie, czy w obec sympatij Europy, kombinacje uważane z początku za dostateczne, wystarczą na teraz. Co się tyczy Stanów Zjednoczonych, nie ma pomiędzy niemi a Francją różnicy w zdaniach. Podług wiadomości zakomunikowanych przez ministra, reszta wojsk francuzkich opuści Meksyk w marcu. O sprawach niemieckich powiedziano w niebieskiej księdze: Na skutek ostatniej wojny, Prusy zjednoczyły się stanowczo z Niemcami północnemi. Czyni się wzmianka o przyrzeczeniu danem przez rząd pruski, że ludność Szlezwigu północnego ma być powołaną do głosowania. Niemcy południowe zastrzegły sobie wyraźnie prawo oznaczenia stosunku, w jakim mają pozostawać do związku północno-niemieckiego. Co się tyczy Austrji, nie ma ona już żadnego udziału w Niemczech i Włoszech. Utraciła ona pozycję, którą tradycje historyczne czyniły dla niej drogą. Jeżeli Austrja cierpi na skutek klęsk wojny, to z drugiej strony znajdzie ona w patrjotyzmie i przychylności swych ludów jak najrozmaitszych narodowości środki rozwiązania wszelkich wewnętrznych trudności, które przyczyniły się poniekąd do osłabienia jej. — Taż depesza Wolffa donosi: Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, hr. Walewski miał mowę, w której powiedziano między innemi: Cesarz idzie pewnym krokiem po drodze postępu, którego prąd zawieść może tak tych, którzy są ślepi na wymagania czasu, jak i tych, którzy dają się powodować czczym utopiom. Cesarz, rozszerzając nasze prawa, zwiększa zarazem naszą odpowiedzialność, nasze obowiązki. Francja jest niewzruszoną w swej potężnej jedności; odpowiadając na zaufanie rządu zaufaniem, może ona spoglądać spokojnie na wypadki, w tem przekonaniu, że w ręku tych, którzy kierują Francją, żaden z wielkich interesów nie będzie narażony na niebezpieczeństwo, oraz w tem przeświadczeniu, że będzie zawsze gotową do tego, czego los wymagać może, i do dowiedzenia, że żadne wysilenie nie zdoła przewyższyć jej patrjotyzmu.

Hiszpanja.

* (Marszałek Serrano). Z wysp Balearskich donoszą, że marszałek Serrano, który był internowany w Mahon, odwołany został z tego wygnania i przybył 11-go b. m. do Palma, drogą wiodącą na Alcudia. Muzyka i oddział wojsk załogi powitały go u bram miasta. Marszałek stanął w pałacu jenerał-kapitana i wsiadł 12-go b. m. w Palma na okręt, w zamiarze powrotu do Madrytu. (*La Patr.*)

Meksyk.

* (Działania wojenne). Wiadomo, że korpus okupacyjny francuzki został rozstawiony eszelonami na linji od miasta Meksyku do Vera-Cruz. Depesze z 22-go stycznia donoszą, że po odpłynięciu wojsk francuzkich, obrona stolicy powierzoną zostanie armji dowodzonej przez jenerała Marquez'a. Armja ta liczy około 10,000 ludzi i ma w swoim składzie znaczną część legjonu zagranicznego. Z takiemi siłami, dowodzonemi przez jednego z najzdolniejszych jenerałów meksykańskich, całkiem oddanego cesarzowi Maksymiljanowi, spodziewają się obronić z powodzeniem miasto Meksyk. (*La Patr.*)

Turcja.

* (Kwestja wschodnia.) Położenie rzeczy na wschodzie bynajmniej się nie polepsza. Ostatnie wiadomości z Konstantynopola potwierdzają, że powstanie kandjockie trwa w dalszym ciągu i że w prowincjach Turcji europejskiej panuje wielkie wzburzenie umysłów. Porta rozstawiła na granicy greckiej ochotników, pomiędzy którymi znajduje się znaczna liczba czerkiesów, żywioły zaś te, nie znające karności, mogą z łatwością spowodować starcie z wojskami tureckiemi, stojącemi ztamtej strony granicy, skutki zaś podobnego zajścia, zważywszy zobopólne rozdrażnienie, nie dadzą się obliczyć. (*Nordd A. Z*)

* (Wice-król egipski.) *Wiedeń, 13 lutego.* Według wiadomości z Konstantynopola wice król egipski domaga się od Porty następujących czterech koncesji: Tytułu kalifa Egiptu, prawa bicia monety z swojem popiersiem, możliwości podniesienia kontyngensu armji swojej do 100,000 ludzi, i prawa mianowania oficerów wyższych na najwyższe rangi. (*Cor. Hav. Bul.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 12 lutego.

Powszechne rozczarowanie.—Porażka polonofilów w berlińskiej izbie deputowanych.—Karnawał.—Powrót namiestnika.—*Wanderer*.

Po upadku ministerstwa Belcredi, nastąpiło ogólne rozczarowanie wszystkich szczepów austro-sławiańskich, a szczególniej polonofilów, gdy tymczasem centraliści po kilkonastomiesięcznej rekolekcji znów górą jak przedtem. Hasner, były prezydent rady naukowej, obejmuje ministerstwo oświecenia, (o czem hr. Gołuchowski po przybyciu swem do Lwowa, jako o rzeczy dokonanej się wyraził),— Schmerling—sprawiedliwości, a w razie nieprzyjęcia, Giskra,—hr. Auersperg spraw wewnętrznych (ministerstwo z czasów bachowskich). Oto jest trójka najzagorzalszych centralistów obejmujących obecnie ster rządu; a żeby przewidzieć system jego, dość przytoczyć tu tylko te osobistości, którym przewedniczyć będzie hr. Beust. To rozczarowanie jest jednak niczem obok rozczarowania całego naszego dziennikarstwa; biedaczka *Narodówka* ze złości, zwie już bar. Beusta „cudzoziemcem", a cytując taki stan rzeczy, z rezygnacją upokorzonego delikwenta, prawie w płaczu zakończa temi słowy: „Ha! czekajmy, „co za motyl rozwinie się z dzisiejszej poczwarki; „jaką drogą pójdzie rząd dzisiejszy? Przygotowani „powinniśmy być na wszystko". Co się zresztą tanie z naszą Galicją, której się przenosiny punktów ciężkości nie udały, lecz przeciwnie oddaliły się zupełnie,—nie trudno odgadnąć; wstrzymując się jednak na teraz od zawyrokowania, to tylko nadmienię, że hr. Gołuchowski nosi się już obecnie z myślą zrezygnowania posady namiestnika, co po ukonstytuowaniu się nowego ministerstwa, z natury rzeczy wypływa...

Przechodzę teraz do kwestij domowych. Mamy trzy kasyna we Lwowie: niemieckie, mieszczańskie i obywatelskie, czyli „narodowe"; podczas kiedy u dwóch pierwszych rozmowa toczy się głośno i otwarcie, a wstęp dla każdego jest wolny,—prowadzi się takowa w ostatnim po cichu, prawie na migi. Przejdźmy teraz do mieszczan-rzemieślników; krawiec sprzedając ubiór „narodowy", każe sobie dwa razy tyle płacić jak za francuzki lub niemiecki; nawet zegarmistrz, chociaż zegarek w jednym gatunku, a tylko na kopercie Mickiewicz wyryty, każe sobie także o 15 guldenów więcej zapłacić, bo to „narodowe" (samemu mi się przytrafiło); nawet knajpy żydowskie w najobrzydliwszej części miasta, używają szyldów pod godłem „zgody narodowej". Pytam się, gdzież tu można spotkać się z poczuciem „narodowem?" nigdzie, chyba w powodzeniu intrygi lub spekulacji; a cóż dopiero mówić o dziennikarstwie? wszak *Gazeta Narodowa*, jedynie dla tego, że się jej podobało nazwać się „narodową", nie pozwoli nawet na podane przez nią fałsze, ogłosić sprostowania.

Znów jedną porażkę polonofilów można zaznaczyć, a mianowicie porażkę w berlińskiej izbie deputowanych; przy rozprawach bowiem nad petycją o zaprowadzeniu uniwersytetu polskiego w Poznaniu, wystąpił Dr. Haym wyrażając się w następny sposób: „Za zamiarem założenia uniwersytetu kryją się dalsze polaków zamiary. Polscy poddani nie mają prawa mieć własne uniwersyteta. Siły umysłowości polskiej niewystarczą do tego, nie trzeba więc zaszczepiać uniwersytetu na gruncie na którym się nie przyjmie"....

Karnawał tegoroczny niepozostawia nić do życzenia; prawie codziennie mamy jakiś bal a nawet i kilka; na samych balach maskowych bywa po kilka tysięcy osób; zdaje się jak gdyby Lwów chciał sobie wynagrodzić przebyte kilkuletnie rekolekcje żałobne. Z arystokracji tutejszej nie dawał dotychczas nikt balu, a pomiędzy dotąd odbytemi balami, można policzyć wieczory balowe dawane przez tutejszy garnizon wojskowy w salach p. Domsa za najwspanialsze. Pp. oficerowie (można im przyznać) z największą uprzejmością i salonową grzecznością występują w obec stanu cywilnego. Przy doborowem towarzystwie i otwartej a szczerej zabawie, jaką wszędzie w gronie wojskowem spotkać można, bawiono się każdym razem do dnia białego.

Namiestnik nasz hr. Gołuchowski powrócił w niedzielę 9 b. m., nie wyjednawszy u hr. Beusta zgoła żadnych koncesij dla Galicji.

Zwracam waszą uwagę na *Wanderera*, znanego wam zapewne dziennika z czasów ostatniego buntu. Płatny *Wanderer* przez stronnictwo rewolucyjne polskie, jedynie sprawą polską się zajmował,—ten sam *Wanderer* zaczyna znów swą rolę odgrywać w tym kierunku różnemi przepowiedniami, a co one znaczą nietrudno wam będzie odgadnąć. *Y.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Kocerta). Pani Emma Mampé Babnigg, śpiewaczka dworu saskiego ze współudziałem śpiewaczki panny Klary Schumann, fortepjanisty p. Oskara Schmoll i wiolonczelisty p. Lüstnera, zamierza dać kilka koncertów w sali towarzystwa Harmonji, przy ulicy Długiej w domu Dückerta. Cena biletu rs. 1. Pierwszy koncert we środę 8 (20) lutego.

* (Nowe dzieło). Wyszedł z druku *Rocznik Sądowy na r. 1867* w drukarni rządowej przy komisji rządowej oświecenia publicznego i jest do nabycia w składzie papieru Wojczyńskiego po kop. 45.

Warszawa, dnia 6 (18) Lutego.

Kalendarz

We wtorek, 19 lutego, —św. Konrada wyznawcy. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 10; zach. o godz. 5 min. 19.

We środę, 20 lutego, —św. Eucharjusza bisk. i Leona bisk.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 8; zach. o godz. 5 min. 20.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 0°,4 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po p.,
Barometr w milimetrach.	755 4	752 6
Termometr Reaum.	+ 0 5	+ 7 1
Stan nieba	pogodnny	na pół pog.

Największe ciepło + 7 ,6 R. Najmniejsze ciepło + 0°,4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 4.

Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Il Pescatore di Palermo (Rybak z Palermo)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. A. N. 12.— — *Jutro*, **Koncert** na skrzpcach pana Frieman; opera **Verbum nobile; Tańce Perskie.**— *Wczoraj*, dawano operę **Woln, Strzelec (Freischütz)**, było osób 900. — *Onegdaj*, dawano operę **Il Pescatore di Palermo (Rybak z Palermo)**, przez artystów włoskich, było osób 850.

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Dziś*, **Żydzi.**— *Wczoraj*, dawano **Ofiary majątku**, było osób 489. —*Onegdaj* dawano **Ofiary majątku**, było osób 300.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Wczoraj*, na *5-ej* **Maskaradzie**, było osób 1,500.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ.—*Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, **koncerta symfoniczne.**

Jutro.—I. Uwertura do Koriolana, Beethovena; Warjacje z A-dur kwartetu, Beethovena; Arja z op. Tytus, Mozarta; Uwertura Fausta, Wagnera; Fantazja z op. Afrykanka; A revoir, polka Bilsego. —Początek o godz. 7 1/2.—Cena wejścia kop. 30.

We środę. — Symfonja pastoralna, Beethovena: a) Allegro: wzbudzenie wesołych uczuć przy przybyciu na wieś; b) Andante: scena przy strumyku; c) Allegro: wesołe spotkanie się wieśniaków; d) Allegro: grzmot i burza; e) Allegretto: śpiew pasterzy; wesołe dziękczynne uczucie po burzy. — Początek o godzinie 7 1/4. — Cena wejścia kop. 45. — *Wczoraj*, było osób 628. —*Onegdaj*, było osób 214.

W SALACH DOLINY SZWAJCARSKIEJ, gdzie w głównej sali urządzony jest ogród zimowy, daną będzie *we środę*, dnia 8 (20) lutego, —*trzynasta* **Reduta.** — Osoby mogą być w maskach lub bez masek.—Omnibusy kursować będą z placu Teatralnego i Krasińskiego, całą noc do Doliny i napowrót.— Z polecenia JW. Jenerała Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na Redutę do Doliny, wydawane będą przy wejściu bilety do powrotu po 12 godzinie. — Początek o godz. 10. — Cena wejścia od osoby rs. 1.

ODEON.—*Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 15 — *Wczoraj*, było osób 24.—*Onegdaj*, było osób 19.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Szlatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Stakelberg*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister cesarsko-ruski przy dworze austrjackim, do Petersburga; jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, książę *Sayn-Wittgenstein-Berleburg*, za granicę; jenerał-majorowie: *Czengery* i *Feuchtner*, do Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Dekuciński*, do Łomży.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało kol. żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 650, wyjechało osób 641; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 259, wyjechało osób 493; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 205, wyjechało 141;— w ogóle przyjechało osób 1944, w tej liczbie z zagraniey 136; wyjechało 1806, w tej liczbie za granicę 136

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 16 Lutego 1867 r., a mianowicie pod adresem: Hann w Ołdakach, Bułkowsztem Szmul w Petersburgu, Ginsberg w Słocku, Abram Jofa w Białym-stoku, Bejrach Goldberg w Pinsku, Czernecka w Korzemiesicu, Najman w Borowiczy, Miłaczewska w Kobryniu, Julja Stapf bez oznaczenia miejsca;— w dniu 17 Lutego r. b. Glesmer w Korzeniu, Bielski w Miedznie, Biernacka w Marcinkancach, Wizganów w Petersburgu, Dumarest w Humani, Dobrzeniecki w Kostromie, Gładysz w Sztesbergu, Ożerowski w Wysokiem-Litewskiem, Wojsmud w Lewatowie.

Dnia 4 i 5 (16 i 17) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 96, wyzdrowiało 108, umarło 11, pozostało 1842 (mężczyzn 824, kobiet 1018); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 189, kobiet 172.

* W d. 16 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 6, żeńskiej 2, *Starozakonnych*: płci męzkiej 2, żeńskiej 9, razem 19; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 7, *Starozakonnych*: 2; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 9, żeńskiej 7, *Starozakonnych*: męzkiej 6, żeńskiej 2, razem 24.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 6 (18) Lutego 1867 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		79	33	79	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		73	50	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		58	33	58	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		76	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		107	75	107	50
„ „ „ 1866 „ 100		106	—	105	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		71	75	71	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		56	25	55	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		87	50	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	108	30	108	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	—	—	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	108	—	107	79
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	—	—	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	7	38	7	36 1/2
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	88	20	88	5
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	86	40	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 62 2/3

* „ „ , od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 83 2/3

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D. 894*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1 Ewy-Wiktorji dwóch imion z Danielów żony Franciszka Fuchs, właścicielki nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 486 lit. *A* położonej, i

2. Emilji z Knolów, żony Władysława Wilczyńskiego, współwłaścicielki nieruchomości w mieście Warszawie pod Nr. 1094 lit. *C* położonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, a termin do regulacji tych spadków, w Kancelarji Hypotecznej wyznaczony został na dzień 3 (15) Maja 1867 r.

S. Zawadzki.

(*N. D. 773*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Maksymy Przyłubskiej wierzycielki sumy rsr. 6,150 na dobrach Mystkowiec stary z O-gu Pułtuskiego w dziale IV. pod Nr. 13 intabulowanej.

2. Jacentego Krępskiego wierzyciela sumy na dobrach Skompe z O-gu Lipnowskiego w Dziale IV, pod Nr. 7 intabulowanej, a teraz po spłaceniu jej przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w depozycie będącej.

3. Józefy Wodzińskiej wierzycielki sumy rsr. 600 z większej na dobrach Gumowo Kamienne A. B. J. M. O. P. Q. z przyległościami Ujazdówko i in: z Okręgu Przasnyskiego w Dziale IV, pod Nr. 14 intabulowanej.

4. Zofji Frankowskiej wierzycielki sum na dobrach Dramino wielkie lit. *A.* z O-gu Płockiego w Dziale IV. pod Nr. 4, 16 i 20, zabezpieczonych, oraz ostrzeżenia na tychże dobrach w Dziale III. pod Nr. 13 wpisanego otworzyły się spadki i rozporządzone zostały postępowania spadkowe, do zamknięcia których, termin półroczny na dzień 10 (22) Siarpnia r. b. 1867 w Płocku w Kancelarji Ziemiańskiej przedemną oznacza się.

Płock d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1867 r.

Janczewski Wawrzyniec,
Mag. Ob. Praw i Adm.

(*N. D. 234*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Po nastąpionej śmierci.

1. Franciszka Dzierżanowskiego, właściciela dóbr Osiek lit. *A, B,* Cumino, z Okręgu Płockiego, i Liberadz, z Okręgu Przasnyskiego, oraz

2. Onufrego Śniegockiego, współwłaściciela dóbr Ślepkowo lit. *A, C,* z Okręgu Płockiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których. termin na dzień 1 (13) Maja 1867 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku wyznaczony został, i w tym terminie strony interesowane, zgłosić się winny.

Płock d. 25 Paźd (6 Listop.) 1866 roku.
Radca Dworu Perzanowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(*N. D. 543*). *Sąd Pokoju Okręgu Mławskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości pod Nr. 141 przy Rynku w mieście Bieżuniu Okręgu Mławskim położonej, do Lejby Lipsztyna należącej.

Uwiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 3 (15) Maja r. b. dla czego,

Wzywa ich, aby do pomienionej regulacji osobiście lub przez Pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to upoważnionego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 k. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi jaka w skutek aktu regulacyi wydaną będzie nastąpi w dniu 5 (17) Maja 1867 roku na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być powinni.

Mława d. 10 (22) Stycznia 1867 roku.
Podsędek,
Asesor Kolegjalny, Sieradzki.

(*N. D. 657*) *Sąd Pokoju Okręgu Radomskiego.*" *Wydział Hipoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacyi hypoteki domu z zabudowaniami i placem w mieście Radomska przy ulicy Nowo-Kaliskiej pod Nr. 287 położonego, własnością poprzednio Józefy Siemieńskiej, a teraz Jacka Siemieńskiego będącego, zawiadamia interessentów, że takowa nastąpi w dniu 1 (13) Maja r. b. Wzywa Ich przeto aby w terminie tym osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie do tego upoważnionych zgłosili się, żądanie swe i wnioski do protokułu regulacyi podali, w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się. Ostrzega oraz Tychże, iż niezgłaszający się w terminie popadną skutkom prekluzyi w art: 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby włościciel wywołanej nieruchomości w terminie do regulacyi niestawił się, Tenże na żądanie któregokolwiek z Interessentów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i z mocy art. 150 powołanego prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi jaka wskutek Aktu regulacyi wydaną będzie nastąpi dnia 6 (18) Maja r. b. i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interassenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia obecnymi być winni w Radomsku d. 14 (26) Stycznia 1867 r.

Podsędek
Assessor Kollegialny K. Siedlecki.
Pisarz Sądu, Chyczewski.

(*N. D. 749*) *Sąd Pokoju Okręgu Tarnogrodzkiego Wydział Hypoteczny.*

Z powodu wniesionego żądania o wywołanie pierwiastkowej regulacji hypoteki.

1. Domu drewnianego słomą krytego z zabudowaniami gospodarskiemi i gruntu na którym powyższe budynki stoją pod Nr. Pol. 462 w mieście Tarnogrodzie położonego, oraz zagonu gruntu z nabycia od Marjanny Swarzyńskiej, dwóch ogrodów z nabycia od Sobestjana i Katarzyny Grawód, ogrodu z nabycia od Teodora i Anastazji mał. Gmitrowiczów, wreszcie Potoku czyli łąki z nabycia od Jadwigi Sykorowcy wdowy, wszystkich w terytorjum miasta Tarnogroda położonych.

2. Domu drewnianego gontami krytego pod Nr. pol. 164 w mieście Bilgoraju Okręgu tutejszym frontem przy ulicy Tarnogrodzkiej położonego.

3. Domu murowanego gontami krytego i spichrza drewnianego gontami krytego wraz z zabudowaniami i placem na którym stoją pomiędzy ulicami Rynek i ulicą Szewcką pod N. Pol. 67 w mieście Bilgoraju Okręgu Tarnogrodzkim położonego.

Zawiadamia interentów, że regulacja takowych nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 8 (20) Maja 1867 r. a ogłoszenie decyzji odbędzie się w d. 10 (22) Maja t. r. i od tej daty czas do odwołania liczyć się będzie.

Właściciele więc niemniej strony interesowane z prawami swojemi i dokumentami pod rygorem prawa hypotecznego w terminie do regulacji oznaczonym w miejscu posiedzeń Sądu zgłosić się winni i wnioski swe do protokułu regulacyjnego zadyktować.

Bilgoraj, d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1867 r.
Podsędek, Wołodkiewicz.

(*N. D. 735*) *Sąd Pokoju Okręgu Chełmskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości w m. Sawinie Okręgu Chełmskim położonej, domu drewnianego z zabudowaniami Numerem Policyjnym dawniej 104, a obecnie 58 oznaczonej i ogrodu przy tymże składającej się, od wschodu z ulicą Zieloną i ogrodem Eljasza Jarmaczyńskiego, od zachodu z placem i ogrodem Teofila Tarczyńskiego i od południa z Rynkiem miasta, a od północy z ogrodem Kaźmierza Błaszczuk i Jana Szpakowskiego graniczącej

Zawiadamia interesentów że takowa odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniu 8 (20) Maja 1867 r.

Każdy przeto mający do tej nieruchomości jakiebądź prawa, winien w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie na ten cel umocowanego w terminie powyższym stawić się i prawa swe udowodnić; w przeciwnym razie ulegnie prekluzji z art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 wypływającej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w d. 9 (21) Maja 1867 r. i od tej daty czas do odwołania liczyć się zacznie.

Chełm, d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r.
Podsędek, w. z. Harasowski, Pisarz.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 691) *Bank Polski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Marca b. r. i następnych, od godziny 11 z rana, odbywać się będzie w Składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż wełny i innych towarów w Banku zastawionych, a w właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 r.
Rzeczywisty Radca stanu, Roguski
Naczelnik Kancelarji, J. Makulec.

(N. D. 874), *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ назначенные на 17 (29) Января с. г. въ Губернскомъ Правленіи торги на отдачу съ 3 (15) Сентября 1866 года на 19 Іюня (1 Іюля) 1869 года пропинаціоннаго дохода, именно:

1. Въ 13 ти деревняхъ принадлежащихъ къ имѣнію Щебра Августовскаго Уѣзда, отъ суммы 671 р. 82 коп.

2. Въ 8-ми деревняхъ экономіи Людвиновъ Кальварійскаго Уѣзда отъ суммы 536 р. 49 коп.

3. Въ деревнѣ находящейся при фольваркѣ Шумово экономіи Куковъ Августовскаго Уѣзда, отъ суммы 17 р 51¼ коп

4. Въ 99-хъ деревняхъ и колоніяхъ Сейнейской экономіи Сейнскаго Уѣзда отъ суммы 2,540 р. 35 коп.

Въ 2 хъ деревняхъ имѣнія Сосновый грондъ Августовскаго Уѣзда, отъ суммы 44 р. 22 коп. по случаю неявки соискателей несостоялись, то Губернское Правленіе симъ объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что въ присутствіи онаго 18 (30) Марта 1867 г., начиная съ 11 и часовъ утра, производиться будутъ новые торги на отдачу въ арендное содержаніе сказаннаго дохода на означенный выше періодъ отъ тѣхъ самыхъ суммъ и на тѣхъ кондиціяхъ, какія указаны въ прежнемъ объявленіи припечатанномъ въ N. 4, 7 и 14 Варшавскаго и въ N. 1. Губернскаго Дневниковъ.

Сувалки, Января 31 (Февр. 12) дня 1867 г. и, д. Вице-Губернатора, Церетилевъ.
Управляющій Отдѣленіемъ, Градовскій.

1

(N. D. 898) *Magistrat Miasta Hrubieszowa.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na rekonstrukcją w mieście Hrubieszowie na główniejszych ulicach trotuarów drewnianych, od sumy rsr. 2,063 kop. 43½, z dodaniem szacunku dni ciągłych 899. potwierdzonym wykazem kosztów objętej, odbędzie się w Magistracie tutejszym, w trzecim terminie w dniu 27 Lutego. (11 Marca) r b. in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje, podług niżej zamieszczonego wzoru podać się winne.

Wadium do rzeczonej entrepryzy, ustanowione zostało na rsr. 206 kop. 35, deklaracje będą przyjmowane od godziny 9 z rana do 4 z południa, a o innych warunkach każdego czasu, chętni konkurenci w pomienionym Magistracie dowiedzieć się mogą.

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia z dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1867 r. Nr. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się dopełnić rekonstrukcje tretoarów drewnianych w mieście Hrubieszowie na główniejszych ulicach placem sytuacyjnych wskazanych, za sumę rsr. N. wyrażnie N N., poddając się z resztą wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych pomienionym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej wadjum wynoszące rsr. N. wyraźnie N. dołączam, które w razie nieutrzymania się. sam odbiorę lub o odesłanie pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. dnia N. roku N.

(podpisać imie i nazwisko)

Hrubieszów d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1867 r.
za Burmistrza Woliński.

(*N. D. 782*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 9 (21) Lutego r. b. o godzinie 1 z południa. odbędzie się w Kancelarji Szpitala tutejszego, głośna in minus licytacja, na dostawę materjałów aptecznych na potrzebę apteki szpitala. przez czas od dnia 17 Lutego (1 Marca) r b., do dnia 17 Lutego (1 Marca) 1868 r

Wadjum na tož przedsiębierstwo w wysokości rsr. 300 ustanawia się.

Warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w Kancelarji Szpitala każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 30 Stycz. (11 Lutego) 1867 r.

(*N. D. 867*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Magdaleny z Kamińskich Rejchel wdowy z własnych funduszów utrzymującej się. w Warszawie pod Nr. 276 zamieszkałej, Anny Juljanny z Strausów Wierciochowskiej Józefa Wierciochowskiego obywatela z własnych funduszów utrzymującego się małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża działającej, w Warszawie pod N. 74 zamieszkałej, obudwu stron wyżej wymienionych zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chrzszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie. w Warszawie pod Nr. 511 przy ulicy Podwal zamieszkałego obrane mających w poszukiwaniu sumy rs. 3,000, z procentem prawnym od dnia 5 (17) Listopada 1866 r. dla Magdaleny z Kamińskich Rejchel wdowy rs. 525 z procentem prawnym od dnia 5 (17 Listopada 1866 r. dla Anny Juljanny z Strausów Józefa Wierciochowskiego małżonki, tudzież kosztów od Józefa Mierzejewskiego obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 2275, 2276 i 2306 *B,* położonych, tamże zamieszkałego, protokułem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 14 (26) Stycznia 1867 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaareszowane zostały

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie pod Nr. 2275, 2276, 2306 *B,* narożnie przz ulicach Dzikiej i Miłej wurzędzie Policji wykonawczej Cyrkułu IV gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule admin. stracyjnym IV V i VI pod jurjadykcją Sądu Pokoju Okręgu I miasta Warszawy wydziału I na gruncie dziedzicznym położone, jedną księgę hypoteczną mające. poszukiwanemi wierzytelnościami hipotecznie obciążone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Józefa Mierzejewskiego należące i w tegoż posiadaniu zostające.

Na grunoie powyższych nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy masiv murowany dachówką kryty dwa kominy murowane mający, przed oknami tegoż domu znajdują się dwa ogródki sztachetkami zielono pomalowanemi otoczone w których jest drzew starych akacji sztuk 5 i ławka z drzewa.

2. Dom parterowy masiv murowany holenderką kryty dwa kominy murowane mający.

3 Buda dla psa z desek.

4 Parkan z desek długi około łokci 20, wysoki około łokci 8.

5. Komórki i kloaka z drzewa gontami kryta.

6. Dom parterowy z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.

7. Parkan z desek z furtką długi około łokci 17, wysoki około łokci 6.

8. Studnia balami cembrowana z pompą, korbą i rurą drewnianemi. budką drewnianą nakryta.

9. Kurniki 2 z drzewa gontami kryte.

10. Stajnia wozownia i drwalnia z drzewa gontami kryte.

11. Wozownia z drzewa deskami kryta.

12. Gołębnik na słupie drewnianym z desek.

13. Studnia z pompą korbą i rurą drewnianemi.

14. Komórka z drzewa gontami kryta.

15. Kloaka z drzewa gontami kryta.

16. Oficyna z cegły palonej murowana parterowa gontami kryta, z kominem murowanym pod którą jest piwnica.

17. Kloaka z desek deskami kryta.

18. Stajenka z drzewa gontami kryta

19. Stajnia masiv murowana częścią dachą a częścią gontami kryta.

20. Młyn deptak masiv murowany piętrowy blachą cynkową kryty w którym znajdują się, koło deptakowe wielkie, ganki z kamieniami, skrzynie, miary, wagi i t. p. przedmioto pe szczególe w akcie zajęcia wymienione

21. Parkan z desek z furtką i bramą długi około łokci 16, a wysoki około łokci 5.

22. Parkan z galarowizny z furtką długi około łokci 20, a wysoki około łokci 4

23. Parkan z desek długi około łokci 24, wysoki około łokci 4.

24 Ogródek warzywny w którym znajdują się dwa drzewa fruktowe, krzak berberysu, i trzy krzaki bzu

25. Parkan z desek z bramą długi około łokci 32, wysoki około łokci 5.

26. Podwórze w części kamieniami pelnemi wybrukowane.

27. Dom parterowy z drzewa gontami kryty, z dwoma kominami murowanemi.

28. Komórki i kloaka z drzewa deskami i gontami kryte.

29. Komórki z drzewa deskami kryte.
30. Podwórze niebrukowane.
31. Parkan z desek długi około łokci 20, wysoki około łokci 4.

W nieruchomości tej jest 10 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Ogólna rozległość powierzchni gruntu dziedzicznego wyżej opisanych nieruchomości wynosi około łokci kwad. 8,424.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Patrona przy Trybunale tutejszym Ksawerego Chraszczewskiego w Warszawie pod N. 511 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 17 (29 Stycznia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych nieruchomości w Warszawie dnia 18 (30) Stycznia 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audiencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 21 Marca (2 Kwietnia) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Chraszczewski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 868). Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teofila i Kunegundy małżonków Bilek męża Podleśnego w lasach należących do Księstwa Łowickiego w osadzie Strzelno w Okręgu Brzezińskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Nr. 511 przy ulicy Podwal w Warszawie zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 356 kop. 97 z procentem 5% od d. 9 (21) Czerwca 1862 r. liczącym się, kosztów procesu rs 75, kosztów wyjęcia i doręczenia wyroków rs. 24 kop 57. wreszcie kosztów egzekucyjnych rs. 5 kop. 20 i dalszych, od Konstantego Otockiego tudzież Mateusza i Agnieszki z Piaskowskich małżonków Kurczewskich obywateli, właściciel części Szlacheckiej Mrogi Górnej i Morzyczczyzna i Zgóreczczyzna zwanej oraz Koloni Józefów we wsi Mroga Górna Parafji Brzeziny Gminie Mroga dolna, w Okręgu Brzezińskim, Powiecie Rawskim Gubernji Warszawskiej położonych, z których Konstanty Otocki w Warszawie pod Nr. 2712 a Mateusz i Agnieszka małżonkowie Kurczewscy we wsi Mrodze Górnej Powiecie Rawskim Gubernji Warszawskiej zamieszkali, protokułem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) 1866 r sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

CZĘŚCI SZLACHECKIE

Morzyczczyzna z kolonją Józefów Zgóreczczyzna we wsi Mroga Górna Parafji Brzeziny Gminie Mroga Dolna w Okręgu Brzezińskim Powiecie Rawskim Gubernji Warszawskiej pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego położone prawem własności do Konstantego Otockiego, Mateusza i Agnieszki małżonków Kurczewskich należące i w tychże posiadaniu postające, poszukiwaną wierzytelnością hipotecznie obciążona ogólnej rozległości około włók 4 zawierająca.

Na częściach do Konstantego Otockiego należących znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa słomą kryty z kominem murowanym
2. Dół piwniczny kamieniem polnym obmurowany bez dachu.
3. Dziedzieniec płotem z żerdzi otoczony z dwoma wjazdami
4. Ogród warzywny w którym znajduje się 5 drzewek owocowych.
5. Kłoska z drzewa deskami kryta.
6. Stodoła z drzewa słomą kryta.
7. Stodoła z oborą słomą kryta.
8. Plac z łąką około 2 mórg mający.
9. Łąka około 200 prętów kwadratowych mająca.
10. Rola zwana Dział około 20 mórg trzysto prętowych obejmująca.
11. Siedm i pół morgi roli posiada Franciszek Piórkowski kolonista kolonji Józefów sposobem czynszowym za opłatą czynszu po kop. 50 z morgi.
12. Części roli mórg 4 prętów kwadratowych 30 obejmującą Antoni i Anna małżonkowie Bentz koloniści w kolonji Józefów zamieszkali posiadają.
13. Działek roli około 1½ morgi mający.
14. Działek roli jedną morgę mający.
15. Działek zwany Cegelnia, 4 morgi roli a łąki około 1 morgę obejmujący.
16. Dział roli Poprzeczki zwany około 3 morgi obejmujący.

Opisana dopiero część roli przez akt daty 11 (23) Lipca 1863 r. przed Michałem Lewickim Rejentem Okręgu Brzezińskiego sprzedaną została przez Konstantego Otockiego małżonkom Kurczewskim.

Kolonia Jozefów.

Część gruntu około 41½ morgi jest w posiadaniu czynszowników sześciu z imion i nazwisk oraz ilość gruntu posiadających po szczególe w akcie zajęcia wymienionych, grunta te i budynki jak niemniej role przez Piotrkowskiego i Bentzów posiadane Najwyższym Ukazem mają być uwłaszczone lecz dotąd w tym w zględzie decyzji stanowczej ciż nie mają.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych części Szlacheckich Morzyczczyzna z kolonią Józefów i Zgóreczczyzna znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Chraszczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 511 zamieszkałego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Wiktorowi Slusarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego w mieście Brzezinach urzędującemu na ręce własne.

2. Marcinowi Gniotek Wójtowi gminy Mrogi Dolnej do której części Szlacheckie Morzyczczyzna z kolonją Józefów i Zgóreczczyzna należą, we wsi Mroga Dolna urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 11 (23) Stycznia 1867 r.

Wniesione do Akt hypotecznych Mroga Górna a raczej nieruchomości wyżej opisanych w Brzezinach dnia 14 26) Stycznia 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Chraszczewski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D 895) Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Franciszka Kleczkowskiego urzędnika w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie pod Nr. 710 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Karola Łuniewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach w temże Powiatowem mieście obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 9,926 kop. 96 z procentem od dnia 30 Września (12 Października) 1865 r. i kosztów od sukcesorów Romana Laurysiewicza jako to: Marji Laurysiewicz Modesta Laurysiewicza małżonki w jej imieniu, oraz jako matki i opiekunki nieletnich Jadwigi i Wandy Laurysiewiczów właścicieli dóbr Sobienie Kiełczewskie Modesta Laurysiewicza współopiekuna tychże nieletnich w dobrach Sobienie Kiełczewskie Ogu Garwolińskim, Konstantego Potockiego Vice-Prezesa Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego przydanego opiekuna, wyrażonych nieletnich w Warszawie pod Nr. 2244 zamieszkałych, protokułem Komornika przy Trybunale Cyw. Gub. Lubelskiej w Siedlcach Franciszka Łagowskiego w d. 4 (16), 5 (17), 6 (18), 7 (19) i 8 (20) Lipca 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE,

Sobienie Kiełczewskie w gminie Sobienie Jeziory Okręgu Garwolińskim, Powiecie Łukowskim, Gubernji Lubelskiej położone, odległe od miasta Garwolina wiorst 21 od Warszawy wiorst 40, od Łukowa wiorst 77, od Siedlec wiorst 70. Dobra te składają się z folwarku Sobienie Kiełczewskie, Awulsu Holendernia i atynencje na wsiach uwłaszczonych Zambrzyków oraz kolonji Suzinów mają przybliżonej przestrzeni czysto dworskiej około włók 86 mórg 24, zaś przestrzeń włościańska około włók 17 mórg 6, sprzedaży wcale nie ulega.

W przestrzeni dworskiej przybliżenie zawierają:

3. W wsi Zambrzyków:

56. Karczma drewniana.

4. W kolonji Suzinów:

57. Karczma drewniana; 58. dom dla gajowego drewniany; 59. parsk w ziemi, 60. studnia.

5. W całych dobrach.

61. Mostków 12; 62. ogrodzenia około budowli i ogrodów; sztachety przy inspekcie z słupami murowanemi, bramą i furtką, oraz parkanu przy trepauzie, aparata, maszyny. inwentarze żywe i martwe, wysiewy, w dobrach zajętych znajdują się protokułem zajęcia opisane.

Dla objaśnienia czyni się wzmianka, że w wsi Zambrzyków jest osad włościańskich 31, w kolonji Suzinów osad 96, wszystkie uwłaszczone.

Obszerniejsze opisanie powyższych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u Karola Łuniewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach, w mieście Siedlcach z urzędu zamieszkałego, oraz w zbiorze objaśnień i warunków.

Zajęcie powyższe w kopjach doręczone zostało:

1. Pawłowi Zabielskiemu Naczelnikowi Powiatu Łukowskiego w dniu 10 (22) Sierpnia 1866 r. na ręce Dziennikarza biura Ludwika Bejzy.

2. Aleksandrowi Spiessbach Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Garwolińskiego do własnych rąk.

3. Michałowi Zapasiuk Wójtowi gminy Sobienie Jeziory do własnych rąk.

4. Marji z Potschów Laurysiewicz w asystencji męża do własnych rąk.

5. Tejże Marji Laurysiewicz, jako matce i opiekunce nieletnich Jadwigi i Wandy Laurysiewicz do rąk własnych.

6. Modestowi Laurysiewicz współopiekunowi tychże nieletnich do własnych rąk, wszystkie kopje d. 13 (25) Sierpnia 1866 roku przez woźnego Jana Krasnodębskiego.

7. Konstantemu Potockiemu Vice-Prezesowi Sądu Apelacyjnego jako przydanemu opiekunowi rzeczonych nieletnich na ręce urzędnika Magistratu miasta Warszawy Bronisława Rytel w d. 29 Sierpnia (10 Września) 1866 r. przez Woźnego Teofila Rowickiego.

Zajęcie na subhastacją dóbr Sobienie Kiełczewskie wniesione zostało do księgi wieczystej tychże dóbr d. 20 Września (2 Października) 1866 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach d. 24 Września (6 Października) 1866 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń w temże mieście przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 o godzinie 10-ej z rana dnia 16 (28) Listopada 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Karol Łuniewski Patron przy Trybunale Cywilnym w mieście Siedlcach z urzędowania zamieszkały.

Siedlce d. 24 Wrześ. (6 Paździer.) 1866 r.
Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej

Folwark Sobienie Kiełczewskie mórg 811, Awuls Holendernia morg 151, atynencje na wsi Zabrzykowie mórg 4, na kolonji Suzinów mórg 55, lasy morgów 1290, pastewniki morgów 135 piaski, błota zajęte i nieużytki morgów 158.

Dobra w posiadaniu właścicieli sukcesorów po Romanie Laurysiewiczu zostają.

Na gruncie dóbr Sobienie Kiełczewskie są następujące zabudowania dworskie:

I. W Folwarku Sobienie Kiełczewskie.

1. Dwór z czterema facjatami drewniany na podmurowaniu gontami kryty; 2. lodownia z cegły w ziemi murowana; 3 piwnice z cegły murowane; 4. gorzelnia, browar piwny i kuchnia dworska murowana gontami kryta; 5. studnia przy gorzelni; 6. tranzet drewniany; 7. szopa drewniana; 8. obora drewniana, 9. suszarnia murowana; 10. studnia za suszarnią; 11. wozownia i stajnia; 12. stajnia nowa; 13. studnia, 14. kurnik mały; 15. folwark drewniany; 16. sernik; 17 piwnica drewniana; 18. holendernia murowana z cegły; 19 studnia brażna; 20. szopa drewniana; 21. spichrz i magazyn murowany z cegły; 22. stodoła drewniana; 23. stodoła drewniana na podmurowaniu; 24. stodoła drewniana z spichrzem; 25. szopa drewniana; 26. stodoła drewniana: 27. wystawa duża; 28. dom drewniany; 29. Chlew; 30. czworak drewniany: 31. karczma murowana z cegły; 32. czworaków trzy murowanych; 33. stodół drewnianych dwie; 34. chlewów drewnianych dwa; 35. chlewów małych dwa; 36. studnia; 37. kuźnia murowana; 38. dom drewniany; 39. parsków drewnianych trzy; 40. chlew z żerdzi i desek; 41. studnia; 42. trepauz murowany; 43. piwnica w inspekcie; 44. młyn wietrzny; 45. dom młynarza drewniany; 46. parsk w ziemi; 47. studnia; 48. dom stary drewniany; 49. szopa do suszenia cegły; 50. piec do wypalania cegły.

2. W Awulsie Holendernia:

51. Dom drewniany w słupy; 52. stodoła drewniana; 53. studnia; 54. holendernia murowana z cegły; 55. stodoła murowana.

Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.

Siedlce d. 24 Wrześ. (6 Paździer.) 1866 r.
Krzeczkowski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Sobienie Kiełczewskie, termin do ich przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 1 (13) Lutego 1867 roku, które odbędzie się przed Trybunałem Cywilnym w Siedlcach o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem sprawy, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 60,000, którą popierający sprzedaż postępuje vadium wynosi rs. 6.000.

Siedlce d. 15 (27) Grudnia 1866 roku.
Czarnecki, za Pisarza.

W terminie powyższym to jest dnia 1 (13) Lutego 1867 r. Trybunał Cywilny w Siedlcach dobra Sobienie Kiełczewskie przygotowawczo Karolowi Łuniewskiemu Patronowi na rzecz Franciszka Kleczkowskiego za sumę rs. 60,000 przysądził, a zarazem wyrokiem jednocześnie wydanym, termin do stanowczego przysądzenia na dzień 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach pod Nr. 147.

Siedlce dnia 1 (13) Lutego 1867 roku.
Krzeczkowski.

(N. D. 896) W zastosowaniu się do art. 690 K. P. S. wiadomo czynię, iż w wykonaniu wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 3 (15) Listopada 1866 roku pomiędzy: 1. Elijaszem Einberg handlującym w Warszawie pod Nr. 1430, 2. Hudas Ejnberg panną doletną w Warszawie pod Nr. 1431, 3. Szymonem Einberg handlującym w Warszawie pod Nr. 1431, 4. Maśkiem Einberg handlującym w Osadzie Targówek Nową Pragą zwanej pod Nr. 52, 5. Surą z Einbergów Jośkiem Flaksbaum małżonkami w Osadzie Targówek pod Nr. 52 mieszkającymi przez Wincentego Muszalskiego Patrona stawającymi z jednej, A Hawą Leją z Winkenbergów po Abramie Szulimie Einberg pozostałą wdową, własnem imieniem oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich: Mordki Suchera Ber synów w małżeństwie z zmarłym swym mężem spłodzonych czyniącą pod Nr. 1402 i Chaimem Dunk szklarzem tychże nieletnich przydanym opiekunem pod Nr. 1412 mieszkającymi przez Władysława Chęcińskiego Patrona stawającymi z drugiej strony zapadłego, dział majątku po Abramie Szulimie Einberg pozostałego jako też przedaż nieruchomości spadkowej w osadzie Targówek Nową Pragą zwanej pod Nr. 52 położonej postanawiającego taż:

NIERUCHOMOŚĆ

Nr. 52 oznaczona w Osadze Targówek Nową Pragą zwanej przy ulicy Bocznej położona w gminie Targówek pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału IV będąca graniczącą na północ z nieruchomością Nr. 51 na zachód z nieruchomością Nr 17, na południe z nieruchomościami Nr. 16 i 53 a na wschód z ulicą Boczną, składające się a) z placu łokci kwadratowych 32,000 obejmującego, b) domu mieszkalnego z drzewa o piętrze blachą krytego, c) oficyny o parterze z drzewa deskami krytej, d) komorek z drzewa e) kloaki takiejże, f) studni z bali, parkanu z dwóch stron, na rs. 6942 kop. 15 oszacowana przed W. Aleksandrem Rożnowskim Sędzią Trybunału delegowanym przez publiczną licytacją sprzedaną będzie.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 11 (23) Listopada 1866 r. termin do drugiej publikacyich a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 28 Grudnia (9 Stycznia) 1866/7 roku na godzinę 10 w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego oznaczony został, w którym licytacja od sumy rs. 6942 kop. 15, zaczynać się będzie.

Opisanie tej nieruchomości i warunki sprzedaży tak u podpisarza Trybunału wydziału II w jego Kancelarji jako i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego w Warszawie pod N. 2244 mieszkającego przejrzane być mogą.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1866 r.
Wincenty Muszalski, Patron

Następnie po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia w którym nikt z chęcią nabycia nie stawił się, Sędzia delegowany decyzją w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1866/7 r. jednocześnie wydaną, termin do 3 publikaty warunków przedaży a zarazem ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 12 (24) Stycznia 1867 r. na godzinę 4 z południa wyznaczył w którym licytacja od sumy rs. 6,942 kop. 15 zaczynać się będzie.

Warszawa d. 29 Grudnia (10 Stycznia 1866 r.
Wincenty Muszalski, Patron.

Gdy w terminie powyższym nikt z chęcią nabycia nie zgłosił się, przeto Trybunał wyrokiem dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1867 r.

wydanym, szacunek Powyższej zniżył i odbycie ostatecznego przysądzenia od sumy rs. 4630 k. 10 nakazał i termin do odbycia go na dzień 16 (28) Lutego r. b. godzinę 4 i pół po południu oznaczył, który przed Sędzią delegowanym w miejscu posiedzeń Trybunału jak wyż j odbytym zostanie.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1867 r.
Wincenty Muszalski, Patron.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 417). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Zapozywa Władysław Garów katolika lat 19 wieku liczącego ze służby utrzymującego się ostatnio w Warszawie pod Nr: 470 zamieszkałego dziś z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosił się, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego, lub o swem zamieszkaniu obecnem doniósł a to pod dalszemi skutkami prawa.

Warszawa d. 19 (31) Grudnia 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Asesor Kolegialny, Żyzniewski.

(N. D. 410) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

W dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. na drodze pomiędzy Olszową i Brzezinami w Powiecie Stanisławowskim, stróż do transportowania aresztantów przeznaczony, znalazł jak utrzymuje 23 funtów masła, obwiniętego w dwie chusteczki i kapote starą podartą, które to przedmioty zakwestynowane zostały. Wzywa się właściciela tych rzeczy, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie tutejszym lub Stanisławowskim w Radzyminie, dla ustanowienia istoty czynu lub udzielenia potrzebnych objaśnień.

Warszawa d 19 (31) Grudnia 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 412 *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Józefa Dywalskiego lat 23 liczącego, Katolika, wyrobnika urodzonego w Warszawie z Julji i Józefa małżonków Dywalskich ostatnio zostającego za posługacza w Szpitalu Dzieciątka Jezus, ażeby w własnej sprawie w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się, lub też o swoim pobycie tenże Sąd powiadomił, w przeciwnym razie, dalsze środku przeciwko niemu użyte zostaną.

Warszawa d. 11 (23) Stycznia 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski

(N. D. 415). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa Bernarda a właściwie Józefa Isserowicza buhaltera w fabryce luster Izydora Silberberg pracującego w Warszawie pod Nr. 983/4 mieszkającego który w miesiącu Kwietniu 1866 r. wyjechał do miasta Lublina a obecnie z pobytu nie jest wiadomy, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu w Sądzie tutejszym stawił się pod skutkami prawa.

Warszawa d. 4 (16) Stycznia 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

(N. D. 510). *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Franciszkę Feldsch, lat 25 liczącą, katoliczkę, zamężną, z pełnienia obowiązków służby utrzymującą się ostatnio we wsi Powązkach zamieszkałą, oraz przebywającą także w Gminie Kaski Okręgu Łowickim, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, dla wysłuchania wyroku jaki przeciwko niej o znieważenie urzędnika zapadł, stawiła się przed sądem tutejszym, bo inaczej listami gończemi poszukiwaną będzie.

Warszawa dnia 12 (24) Stycznia 1867 r.
Sędzia Prezydujący Moczydłowski.

(N. D. 540). *Sąd Policji Prostej Okręgu Łomżyńskiego.*

W nocy z dnia 27 na 28 Grudnia (8 i 9 Stycznia) 1866/7 r. niewiadomi sprawcy wyłamawszy okno parterowe i okiennicę domu mieszkalnego we wsi Mężeninie dostali się wewnątrz, gdzie przy użyciu siły wydarłszy siedm zamków od szaf i innych zamknięć, skradli następujące przedmiota, a mianowicie:

ze srebra.

1. Wazę z podstawą i pokrywą.
2. Dwa laty.
3. Sześć półmisków okrągłych.
4. Tackę pod lichtarz.
5. Miednicę z trzema kubkami wyzłacanemi.
6. Lichtarzy cztery wysokich.
7. Lichtarzyk niski okrągły.
8. Lichtarzyk maleńki.
9. Łyżkę wazową wyzłacaną.
10. Czerpaczków do śmietanki 3.
11. Łyżkę z grabkami do szparagów.
12. Sitek do herbaty wyzłacanych 2.
13. Łyżek stołowych 14.
14. Noży oprawnych w srebro 14.
15. Widelcy 14.
16. Łyżeczek do kawy większych 24.
17. Łyżeczek do kawy mniejszych 13. Srebra te opatrzone były cyfrą A. B.
18. Cukiernicę.
19. Koszyków do fruktów 2.

z Platerowanych:

1. Miednicę z 3 kubkami wyzłacanemi.
2. Dzbanuszek do wody wyzłacany.
3. Solniczek wyzłacanych 2.
4. Lejków wyzłacanych dwa.
5. Zegarek postumentowy w futerale czarnym.

Szale i ubrania

1. Szal turecki czarny w szlaki kolorowe.
2. Szal kaźmierowy zielony z szerokim kolorowym żółtym tureckim szlakiem.
3. Szal turecki w pasy.
4. Szal turecki kolorowy w pasy z rozetą w środku.
5. Szalik podłużny aksamitny w pasy.
6. Chustkę kaźmierową ceglastą w szlaki.
7. Chustkę materjalną białą w deseń.
8. Chustkę materjalną w kolory tęczowe.
9. Chustkę czarną jedwabną z frendzlami.
10. Szlaki kolorowe od szala tureckiego.
11. Przykrycie jedwabne białe na głowę.
12. Chustkę kaźmierową czarną w szlaki.
13. Suknią materjalną popielatą gładką czarnemi koronkami obszytą.
14. Suknią podobnąż koronkami obszytą.
15. Suknią materjalną zieloną na czarnem tle w deseń.
16. Mantylę czarną materjalną haftowaną obszytą koronkami.
17. Suknię materjalną czarną obszytą aksamitem.
18. Suknię materjalną morową haftowaną.
19. Takąż mantylę watową czarną koronkami obszytą.
20. Mantylę morową czarną haftowaną.
21. Kaftanik materjalny czarny watowy obszyty czarnemi koronkami i aksamitką.
22. Kaftanik manszestrowy koloru dzikiego.
23. Szlafrok manszestrowy takiegoż koloru z paskiem.
24. Salopę materjalną w paski czarną watową.
25. Kołnierz materjalny gładki czarny watowy.
26. Chustek do nosa batystowych obszytych koronkami sztuk 9.
27. Kołdrę watową w pasy.
28. Poduszek z nawłoczkami 2 z cyframi E. R.
29. Prześcieradeł płóciennych z takiemiż cyframi dwa.
30. Gazy grubej do okien łokci $9\frac{1}{4}$.
31. Gazy jedwabnej białej w kwiaty łokci $3\frac{1}{2}$.
32. Aksamitu zielonego łokieć 1.
33. Aksamitu orzechowego łokci 2.
34. Aksamitu czarnego łokieć 1.
35. Muślinu czarnego w białe kwiaty łokci 20.
36. Ręczników holenderskich sztuk 2 łok. 27.
37. Barchanu kolorowego łokci $15\frac{1}{2}$.
38. Barchanu w kraty czarne łokci 20.

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem kraju czuwające, iżby sprawców pilnie śledziły, a w razie ujęcia ich, lub też wynalezienia przedmiotów z kradzieży tej pochodzących najbliższemu policyi miejscowej lub też Sądowi tutejszemu odstawić raczyły.

Łomża d 5 (17) Stycznia 1867 r.
Posędek, Krzyżanowski.

(N. D. 615). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

We wsi Rokiciu w nocy z dnia 2 (14) na 3 (15) Sierpnia 1866 r. skradziono trzy klacze, jedną maści gniadej i dwie brudno-kasztanowatej po lat sześć mające, oraz uprząż te klacze, szory z czarnej skóry, siodło jasne z poprzęgami i wreszcie bryczkę korzeniami wyplataną, zielono pokostowaną z dwoma fartuchami, z kradzieży tej poszkodowany tylko jedną klacz maści brudno kasztanowatej odzyskał w dwa zaś pozostałe konie i bryczkę, widziany był przejeżdżający przez rzekę Wisłę człowiek l 40 mieć mogący, wzrostu małego, włosów i brody czarnej ubrany w surdut jasno granatowy krótki i czapkę z daszkiem który dotąd wyśledzony nie został, wzywa więc wszelkie władze jako też osoby prywatne, aby zawiadomić zechciały Sąd tutejszy lub też najbliższy ich zamieszkania, czy takie konie i bryczkę w dniu 3 (15) Sierpnia 1866 r. lub po tym dniu widziały gdzie i u kogo i czy nieposiadają wiadomości aby podobne konie z bryczką kto i od kogo nabył.

Płock d. 16 (28) Stycznia 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

(N. D. 418). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

W nocy z dnia 28 (9) na 29 Lipca (10 Sierpnia) 1866 r. z kościoła osady Drogiszka zwanej, do parafji Niedzboża, w Powiecie Przasnyskim należącej, niewiadomi sprawcy z cymborjum skradli kielich srebrny pozłacany z komunikantami, przez otwarcie kościoła i cymborjum właściwemi kluczami. Wzywa przeto wszystkich mających wiadomość o tych przedmiotach, lub mogących się dowiedzieć, aby o tem tutejszemu sądowi lub najbliższemu dali wiadomość.

Pułtusk dnia 5 (17) Stycznia 1867 roku.
Sędzia Prezydujący Szklarski.

(N. D. 565) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Radomskiego.*

W dniu 15 (27) Lipca r. b. od jednej z transportowanych do Sądu tutejszego cyganek odebrany został dywanik już zniszczony w pasy czerwone na tle ciemno-niebieskim i takowy znajduje się w depozycie Sądu tutejszego, że zaś cyganka jako zbiegła własności dywanika nie usprawiedliwiła i być może z kradzieży pochodzi, wzywa przeto osobę interesowaną, którąby kradzieżą była poszkodowaną, aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego w Sądzie tutejszym dla udowodnienia własności stawić się zechciała, w przeciwnym razie dywanik ten, na Skarb spieniężonym będzie.

Radom dnia 19 (31) Grudnia 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Katecki.

(N. D. 559) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

W dniu 5 (17) Listopada r. z. zmarła nagle w mieście Łomży za przybyciem z miejsca ostatniego swego pobytu to jest ze wsi Karwowa, kobieta trudniąca się żebractwem, wieku lat 70 mieć mogąca, zwana Franciszkową, a z imienia i nazwiska jako też miejsca pochodzenia niewiadoma. Wzywa więc każdego ktoby co do tych ostatnich szczegółów mógł udzielić wiadomość, aby dla złożenia w tym względzie objaśnień, w Sądzie tutejszym stawić się zechciał.

Łomża d. 3 (15) Stycznia 1867 roku.
Sędzia Prezydujący, J. Milberg.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 846).

Od wydawcy Pism Mickiewicza.

Pragnąc wydanie moje Pism **Mickiewicza** w 8 tomach, wraz z obszernym życiorysem jego, jeszcze bardziej upowszechnić i uczynić je przystępnemi, nawet dla mniej zamożnych rodzin polskich, postanowiłem cenę zniżoną jeszcze na niejaki czas utrzymać, to jest: za 8 tomów **Pism Mickiewicza** z portretem autora, rs. 4, zaś za wydanie z portretem poety i 8 stalorytami rs. 5.

Osoby na prowincji lub w Cesarstwie zamieszkałe, które zechcą się trudnić rozprzedaniem tego dzieła, odbiorą na 6 egzemplarzach 7 egzemplarz gratis.

Koszta przesyłki księgarnia bierze na siebie.

S. H. Merzbach.
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 847)

Od wydawcy Pism Klementyny z Tańskich Hoffmanowej.

Niewielka liczba następujących dzieł tej sławnej autorki, jako to:

Rozrywki dla dzieci	rsr.	7	kop.	50.
Święte niewiasty	„	1	„	50.
Karolina	„	1	„	50.
Krystyna	„	1	„	50.
Drezno i jego okolice	„	1	„	50.

Księgarnia zamierza sprzedawać za połowę ceny.

Osoby na prowincji zamieszkałe, które raczą zwrócić uwagę na tak korzystną sposobność nabycia po tak niżkiej cenie tych dzieł, zechcą przysłać swoje zlecenie i książki franko będą im na oznaczone miejsce ekspedjowane.

S. H. Merzbach.
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 848)

Od Wydawcy Księgi Świata.

Księga Świata z 9-ciu lat: 1852, 1853/4, 1855, 1856, 1857, 1858, 1859, 1860, 1861/3, wydanie ozdobne z rycinami, która szanownej Publiczności dostatecznie jest znana, księgarnia zamierza o ile wystarczą kompletu egzemplarzy, sprzedawać zamiast rsr. 63, po rs. 25; pojedyncze zaś lata po rsr. 4.

Osoby na prowincji zamieszkałe, żądane egzemplarze będą mieli franko odesłane.

Dziwy świata pierwotnego, Zimmermana, tłomaczenia Dziekońskiego. Znakomite to dzieło ozdobione przeszło 100 drzeworytami, którego cena jest rs. 3 kop. 60, zmniejsza się na rs. 1 kop. 80.

S. H. Merzbach.
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 849).

Od wydawcy dzieł agronomicznych Michała Oczapowicza.

Jeszcze tylko bardzo mała liczba, dzieła pod tytułem:

GOSPODARSTWO WIEJSKIE

obejmujące w sobie wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego w 12 tomach zamierza wydawca przez krótki czas sprzedawać, zamiast ceny teraźniejszej rs. 15, za rs. 7 kop. 50.

Osoby na prowincji zamieszkałe, będą mieli franco odesłane powyższe dzieła

S. H. Merzbach.
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 850).

Od wydawcy Skarbca Arcydzieł Klasycznych zagranicznych.

Ze **Skarbca** tego wydane zostało przez lat kilka następujące dzieła:

DON KISZOT z Manszy Cerwantesa, 4 tomy	rs. 3
PAWEŁ i WIRGINIA, Bernarda de St. Pierre	k. 40.
RENE, Chateaubrianda	k. 25.
OSTATNI z Abenceragów Chateaubrianda	k. 25.
WIKARY WAKEFILDSKI, Goldschmidta	k. 60.
KRZYSZTOF KOLUMB, Co. opera	rs. 1.
DJABEŁ KULAWY, Lessage'a 2 tomy	k. 85.
PODRÓŻ UCZUCIOWA Sterna	k. 45.
GILBLAS z Santyllany. Lesage'a, 3 tomy	rs. 2 k. 10.
ATALA Chateaubrianda	k. 40.
PODRÓŻE GULLIWERA, Swifta	k. 90.
KORYNNA czyli Włochy, pani Stael	rs 1 k. 50.
PODRÓŻ NA OKOŁO ŚWIATA. Arrago 3 tomy	rs. 3.
	rs. 14 k. 70.

Powyższe 13 dzieła, ozdobione przeszło 800 drzeworytami, które mogą być ozdobą każdej biblioteki, kosztujące razem rs. 14 kop. 70; cena jednak na czas krótki zniża się na rs. 6 Pojedyncze dzieła sprzedają się za połowę powyższych cen.

Komplety nadto będą franko odesłane.

S. H. Merzbach.
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 893).

GOSPODARZ ROLNY,

Niemiec, szuka od Wielkiej-Nocy lub S go Jana miejsca, jako **Inspektor** znacznych dóbr w Polsce lub w Rosji. Jest on wolny od wojska, bezżenny i mówi nieco po polsku. Posiada **najlepsze świadectwa i rekomendacje** swego pryncypała, oraz najszanowniejszych gospodarzy. Z żądaniami adresować się należy do L. Stangerischen Annoncen-Bureau, Carls-strasse Nr. 28 we Wrocławiu. (1791).

(N. D. 864). Niniejszem mamy honor uwiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1 Stycznia 1867 r. otwarty został w Bonowicach nad samą szosą na trakcie od Myszkowa przez Żarki do Szczekocin i Jędrzejowa **TARTAK PAROWY** pod firmą **E. S. et J. Ginsberg**, gdzie w każdym czasie dostać można wszelkie gatunki materjału drzewa, jako to: bale, deski, łaty i belki.

Bliższe wiadomości u P. S. Ginsberg w Częstochowie.

(1—1581). **E. S. et J. Ginsberg.**

(N. D. 863). **Ostrzegam**, aby nikt **wexlu** przezemnie niżej podpisanego **Leona Wiernika** na osobę **J. L. Posner** Fabrykanta Wyrobów Sukiennych z miasta Zgierza, pod datą 16 Października 1866 r na sumę **rs. 300** z terminem zapłaty na dzień 16 Stycznia 1867 r wystawionego nie nabywał, bo wexel ten został przezemnie w drodze właściwej zakwestjonowany.

Częstochowa d. 1 (13) Lutego 1867 r.
(1337) **Leon Wiernik.**

(N. D. 805). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilet lombardowy** wydany za Nr. 3,142 przypadkowo zaginął. Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 26 Lutego 1867 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (1—1469)

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.